



BIULETYN INFORMACYJNY

Nr 19 - lipiec 2017

ISSN 2300-4347

80-850 Gdańsk, ul. Rajska 6 ♦ tel. +48 58 321 84 84 ♦ www.gdansk.enot.pl ♦ e-mail: sekretariat@gdansk.enot.pl

Pomorskiej Rady Federacji Stowarzyszeń Naukowo - Technicznych NOT w Gdańsku

*Pożar 27-piętrowego apartamentowca
na Latimer Road w Londynie, 2017 r.*



Bezpieczeństwo pożarowe obiektów istniejących s. 33

Fot. www.remiza.pl



2017 - jubileusz 70 - lecia Pomorskiej Rady FSNT NOT w Gdańsku

Spis treści

Kalendarium	2	Stowarzyszenie SKALP w Domu Technika	18
Wydarzenia		Wystawa	19
Seminarium eksperckie w Trzech Lipach	4	Stowarzyszenia Naukowo -Techniczne	
XVIII Zjazd Absolwentów PG Wydziału Budownictwa Lądowego	7	Stowarzyszenie Elektryków Polskich	20
Reindustrializacja – wyzwaniem dla polskich inżynierów i przedsiębiorców	8	Stowarzyszenie Inżynierów i Techników Pożarnictwa	26
Konkurs Młody Innowator - podsumowanie X edycji	9	Stowarzyszenie Geodetów Polskich	27
Losy Muzeum Techniki i Przemysłu NOT	9	Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Wodnych i Melioracyjnych	28
Rada Regionalna FSNT NOT w Słupsku - wydarzenia		Wojewódzki Klub Techniki i Racjonalizacji	29
XX Konferencja „Innowacje w konstrukcji samochodów a ochrona środowiska”	11	Zapowiedzi Sceny Teatralnej NOT	30
Współpraca Słupska z inżynierską Polonią Amerykańską	12	Jakość w pomorskim	
Z życia Pomorskiej Rady		Najnowsze podejście normy jakościowej – większa elastyczność oraz nowe obowiązki	31
Prawo Zamówień Publicznych a Ustawa o Wyrobach Medycznych - szkolenie	16	Klub Technika	33
Wspomnienie o mgr inż. Kazimierzu Lipińskim (1928-2017)	17	Zespół Usług Technicznych	
Prezes Pomorskiej Rady członkiem Komitetu Obchodów 100 – lecia Odzyskania Niepodległości	18	Bezpieczeństwo pożarowe obiektów istniejących	33

Kalendarium

- 4 maja** - posiedzenie Komisji Rewizyjnej PR FSNT NOT w Gdańsku
- 12 maja** - posiedzenie Kapituły Konkursu o Pomorska Nagrodę Jakości
- 18 maja** - Kolej metropolitalna a planowanie przestrzeni i mobilności w metropoliach
- 24 maja** - posiedzenie Klubu Pomorskiej Nagrody Jakości
- 26 maja** - XX Konferencja „Innowacje w konstrukcji samochodów a ochrona środowiska”
- 26 maja** - XVIII Zjazd Absolwentów Wydziału Budownictwa Lądowego PG (rocznik 1952 - 1957)
- 2 czerwca** - Lęborskie Dni Techniki
- 6 czerwca** - Forum Inżynierskie
- 6 czerwca** - podsumowanie X edycji Ogólnopolskiego Konkursu „Młody Innowator”
- 17 czerwca** - posiedzenie PR FSNT NOT w Gdańsku
- 21 czerwca** - spotkanie Klubu Pomorskiej Nagrody Jakości
- 26 czerwca** - Klub Technika „Skutki wygranych wyborów w USA”
- 27 czerwca** - posiedzenie Komitetu Organizacyjnego Obchodów Jubileuszu
- 28 czerwca** - obrady Rady Krajowej FSNT NOT
- 20 lipca** - powołanie Dyrektora Narodowego Muzeum Techniki

Wydarzenia

Seminarium eksperckie w Trzech Lipach Kolej metropolitalna a planowanie przestrzeni i mobilności w metropoliach (Gdańsk 18-19 maja 2017)

dr inż. Jan Bogustawski
Wiceprezes Zarządu
PR FSNT NOT w Gdańsku

Program seminarium sformułowany przez Instytut Metropolitalny, organizatora, zawierał bardzo ambitne cele. Osiągnięcie ich może doprowadzić do zniesienia barier jakie istnieją w procesie planowania, programowania, projektowania, budowy i eksploatacji systemów publicznego transportu zbiorowego w metropoliach (a przynajmniej do ich zmniejszenia).

W systemie tym podsystem kolejowy odgrywa kluczową rolę, co też zostało uwypuklone w programie seminarium zawierającym trzy panele „kolejowe” (I - Kolej jako kluczowy element systemu zrównoważonej mobilności metropolitalnej, II - transport kolejowy w planowaniu rozwoju obszarów metropolitalnych, V - kolej w planach transportowych i dokumentach strategicznych na obszarach metropolitalnych) oraz dwa panele w których omawiano sposoby zintegrowania podsystemów w jeden system publicznego transportu zbiorowego (III – węzły integracyjne i ich rola w budowaniu systemu zrównoważonej mobilności metropolitalnej, IV – modele zarządzania zintegrowanym transportem zbiorowym w obszarach metropolitalnych).

Przedyskutowanie istotnych problemów związanych z włączeniem kolei metropolitalnych (aglomeracyjnych, regionalnych) do obsługi ruchu pasażerskiego w aglomeracjach (wraz z otaczającymi je strefami wpływu) i stworzenie zintegrowanych systemów publicznego transportu zbiorowego jest ciągle sprawą aktualną.

Do udziału w seminarium zaproszono ekspertów w przedmiocie planowania kolei, planowania przestrzeni, mobilności oraz wzajemnych relacji między tymi dziedzinami. Oprócz ekspertów z Obszaru Metropolitalnego Gdańsk-Gdynia-Sopot (OMGGS) byli obecni przedstawiciele Poznania, Warszawy, Szczecina, Śląska, Łodzi i Wrocławia. Przedstawili oni doświadczenia z kolejami na przykładach swoich miast wykazując się na ogół dobrą znajomością warsztatu planistycznego. W panelowej dyskusji jednak nie doszli do konkluzji jak powiązać planowanie przestrzenne z planowaniem rozwoju kolei i jak zbudować skoordynowany system publicznego transportu zbiorowego. Udział publiczności w dyskusji przewidziano w drugim dniu seminarium w szczątkowym wymiarze czasu w ostatnim punkcie programu.

W sali Gdańskiego Parku Naukowo – Technologicznego gdzie odbyło się seminarium zgromadzono także sporo młodzieży - 100 osobowa sala była wypełniona. Nie było natomiast kompetentnych przedstawicieli władz (centralnych, regionalnych, samorządowych) odpowiedzialnych za rozwój i funkcjonowanie systemu transportu, do których seminarium było adresowane ⁽¹⁾. Przecho- dząc do przebiegu seminarium, ciekawym punktem programu był film poświęcony Pomorskiej Kolei Metropolitalnej. Profesjonalnie zrobiony materiał propagandowy zaczynał się stwierdzeniem, że trasy drogowe dolotowe do OMGGS były permanentnie zakorkowane w godzinach szczytu. Teraz, w domyśle, już jest „fajnie” bo mamy PKM.

A tymczasem korki jak były tak są - to już mój komentarz. Jazda tą koleją z Kartuz do Gdańska trwa ok 1 godziny. Doświadczenia mieszkańców powiatu kartuskiego wykazują, że całkowity czas podróży z domu do pracy w Metropolii zajmuje 1,5 – 2 godz. Między innymi z powodu braku koordynacji z dowozowymi do przystanków PKM liniami autobusowymi.

W OMGGS czas podróży obligatoryjnym transportem zbiorowym jest 2 x dłuższy od czasu podróży samochodem osobowym (mimo korków).

Autorzy filmu z entuzjazmem ogłosili, że już po roku eksploatacji PKM przewiozła 2 mln pasażerów. Teraz wozi nawet więcej – w marcu 2017 przewiozła 254,1 tys. (Dz.Bańt.14.04.2017) co pozwala szacować, że w całym roku przewiezie ok. 3 mln pasażerów. Liczba ta brzmi dumnie ale w przeliczeniu na godzinę szczytu oznacza to potok 400 – 500 pasażerów/godz. w jednym kierunku czyli starczy na zapełnienie niewiele ponad jeden pociąg. Nie podważa to sensowności rewitalizacji połączenia kolejowego Gdańska z Pojezierzem Kaszubskim ale wskazuje na duże rezerwy w zdolnościach przewozowych PKM.

Drugi dzień seminarium eksperckiego zastał audytorium nieco przerzedzone. Zniknęli niektórzy eksperci. Chaotyczne wypowiedzi w panelach ekspertów chwilami przypominały „czeski film” („lanie wody i nikt nic nie wie”).

(1) Nie było chyba celem seminarium wykazanie, że „coś” się robi w dziedzinie transportu i że wydanie środków Unii Europejskiej w ramach Programu Operacyjnego Pomoc Techniczna 2014-2020 było uzasadnione

Uczestników ubywało w trakcie obrad i w końcu było na sali ok. 20 osób.

Przewidziana w programie dyskusja z udziałem publiczności na koniec drugiego dnia nie odbyła się - prowadzący końcówkę seminarium młody człowiek stwierdził, że opinię o problemach poruszanych na seminarium słuchacze mogą przekazać Instytutowi Metropolitalnemu na podstawie materiałów publikowanych w internecie.

I słusznie - nie miałem do kogo kierować przygotowanej wypowiedzi (w załączeniu). Młody człowiek zakończył

obradę 15 minut przed czasem przewidzianym w programie zachęcając opuszczających salę do zabrania ze sobą butelek z wodą mineralną, która nie została wypita co w połączeniu z nazwą miejsca w którym odbyło się seminarium (Trzy Lipy) miało w pewnym sensie wydźwięk symboliczny. Ale potrawy na lunchu pierwszego dnia były smaczne a ciasteczka na przerwach kawowych w dużym wyborze.

Jan Bogusławski

Gdańsk, 19.05.2017 r.

Wypowiedź dyskusyjna przygotowana na seminarium eksperckie „Kolej metropolitalna a planowanie przestrzeni i mobilności w metropoliach”

Seminarium zorganizowane przez Instytut Metropolitalny, promując publiczny transport zbiorowy, wpisuje się w ciąg działań podejmowanych z takim celem, w ciągu ostatnich dziesięciu lat. Mam tu na myśli konferencje, narady organizowane m.in. przez Naczelną Organizację Techniczną, Stowarzyszenie Inżynierów i Techników Komunikacji, Towarzystwo Urbanistów Polskich.

Trzeba wyrazić uznanie dla Instytutu Metropolitalnego, że podejmuje tak trudny temat jak system publicznego transportu zbiorowego.

Organizatorzy słusznie stwierdzili, że kolej metropolitalna jest jednym z podsystemów i bez spójnego traktowania systemu publicznego transportu zbiorowego nie będzie można wykorzystać potencjału kolei metropolitalnej. Stwierdzają też, że konieczna jest identyfikacja barier na styku integracji transportu kolejowego i gminnego transportu zbiorowego. Dodam, że konieczna jest także identyfikacja innych barier.

Bez całościowego planowania, programowania, projektowania, realizacji i zarządzania systemem publicznego transportu zbiorowego nie zostanie osiągnięty cel nadrzędny jakim jest zahamowanie i odwrócenie trendu spadku udziału tego transportu w obsłudze podróży pasażerskich. Temu trendowi towarzyszy trend wzrostu udziału samochodu osobowego w obsłudze tych podróży.

Jesteśmy na drodze do katastrofy komunikacyjnej polegającej na permanentnym zakorkowaniu podstawowego układu drogowego w godzinach szczytu ruchowego (nie pomogą żadne systemy sterowania ruchem) oraz na wydłużaniu się czasu podróży obligatoryjnych (do pracy i nauki).

Zmiany w „podziale zadań przewozowych” między publicznym transportem zbiorowym a transportem indywidualnym (samochodowym) w latach 2000 – 2015 (2016) ilustrują poniższe liczby (%):

	publiczny transport zbiorowy		samochód osobowy	
GDAŃSK	39,0	-> 32,1	38,0	-> 41,2
GDYNIA	58,5	-> 36,0	41,5	-> 51,5

Przeciętna prędkość komunikacyjna w komunalnym transporcie w Gdyni spadła z 22,5 km/h do 14,9 km/h

Średni czas podróży do pracy w Gdyni transportem zbiorowym wydłużył się z 36,0 do 39,2 minuty a samochodem osobowym wydłużył się z 18,0 do 21,7 i jest krótszy od tego pierwszego o połowę.

Transport zbiorowy nie jest konkurencyjny do samochodu osobowego pod względem czasu podróży i wygody (zwraca uwagę niski udział miejsc siedzących w tramwajach gdańskich). I nigdy w pełni nie będzie.

Aby zatrzymać niekorzystny proces odchodzenia od transportu zbiorowego należy rozwijać podsystem szybkiego publicznego transportu zbiorowego na który składać się będą: kolej regionalna (metropolitalna), szybka kolej miejska, szybki tramwaj.

Jest to szczególnie ważne w Obszarze Metropolitalnym Gdańsk-Gdynia-Sopot rozciągniętym na przestrzeni kilkudziesięciu kilometrów i z dużym udziałem długich podróży. Jest to stwierdzenie intuicyjne wynikające z przesłanek geograficznych (przestrzennych) gdyż nie wiadome mi są czy były prowadzone jakieś badania pod tym kątem.

W prognozie ruchu wg „Studium kierunkowym komunikacji miejskiej w aglomeracji gdańskiej” (1973- zespołowa nagroda II stopnia przyznana przez Ministra Gospodarki Terenowej i Ochrony Środowiska) opracowanym w Pracowni Generalnego Projektanta Komunikacji (BPBK Gdańsk) przewidywano, że dla peryferyjnych obszarów osiedleńczych (jak Gdańsk Południe) 20% podróży odbywać się będzie na odległość powyżej 25 km, 60% na odległość 4 do 25 km i 20% na odległość poniżej 4 km.

Zaprojektowany w tym studium projekt publicznego transportu zbiorowego został oparty na podsystemie kolejowym składającym się z kolei regionalnej (DSKM - dalekiej szybkiej kolei miejskiej) i szybkiej kolei miejskiej (SKM) jako kręgosłupie systemu współpracującym z komunikacją komunalną w węzłowych stacjach przesiadkowych.

Jeśli dziś mówimy o kolei metropolitalnej zakładam, że nie chodzi tylko o Pomorską Kolej Metropolitalną ale o cały podsystem kolei regionalnych współpracujących z szybką

koleją miejską.

Na konferencji „Transport elektromobilny w obsłudze podróży miejskich w Obszarze Metropolitalnym Gdańsk-Gdynia-Sopot” (16.03.2017) zorganizowanej przez NOT wskazano na olbrzymie rezerwy w zdolności przewozowej podsystemu skm, który w 1975 roku przewoził ok. 200 mln a teraz ok. 40 mln pasażerów rocznie. We wnioskach z konferencji wskazano, iż konieczne jest usprawnianie publicznego transportu zbiorowego celem skracania czasu podróżowania i poprawy komfortu jazdy środkami tego transportu przez podjęcie takich działań jak:

- budowanie (tworzenie) tras szybkiego transportu (koleje regionalne, skm, szybkie tramwaje) wraz z węzłami integrującymi szybki transport z lokalnymi środkami transportu (publicznego i prywatnego);
- przyjęcie w metropolii polityki transportowej w której zasadniczą wagą będzie wdrożenie rzeczywiste priorytetu dla publicznego transportu zbiorowego;
- stworzenie systemu taryfowo-biletowego tworzącego spójną całość z opłatami za parkowanie samochodów osobowych i rowerów oraz z logicznymi, spójnymi i atrakcyjnymi rozkładami jazdy;

Wskazano też że należy wykorzystać już istniejącą infrastrukturę kolejową do prowadzenia szybkiego tramwaju o zasilaniu sieciowym i bateryjnym. Takie rozwiązania stosowane z powodzeniem w Niemczech są w stanie usprawnić publiczny transport zbiorowy i zapewnić atrakcyjną obsługę w szczególności obszarów peryferyjnych OM GGS. W tym celu należy podjąć odpowiednie prace studialne i projektowe inicjujące wprowadzenie w Polsce szybkiego tramwaju o zasilaniu sieciowym i bateryjnym.



Resume

Na wstępie wyraziłem uznanie dla Instytutu Metropolitalnego za podjęcie problemu publicznego transportu zbiorowego w OM GGS.

Jednak działanie to powinno zostać podjęte znacznie wcześniej a przynajmniej w roku 2011, gdy powołano stowarzyszenie samorządowe „Obszar Metropolitalny Gdańsk-Gdynia-Sopot”. W tymże roku odbyła się konferencja „Transport jako warunek dynamicznego rozwoju województwa” (06.10.2011) zorganizowana przez NOT pod Patronatem Honorowym Marszałka Województwa

Pomorskiego Mieczysława Struka. Na konferencji tej sformułowano wnioski, które kojarzą się z tematami paneli Seminarium Ekspertskiego traktującymi o potrzebie identyfikacji barier w integracji podsystemów transportu pasażerskiego w OM GGS.

We wnioskach tych (z 2011 roku) stwierdzono, że konieczne jest pokonanie szeregu barier hamujących rozwój tego systemu. Te bariery to:

- niepełne (niekompleksowe) rozpoznanie stanu istniejącego zwłaszcza w zakresie badania zachowań komunikacyjnych mieszkańców a także w zakresie funkcjonowania transportu publicznego (są tylko wycinkowe badania nie pozwalające na postawienie rzetelnej diagnozy i na sformułowanie rzetelnego programu rozwoju systemu transportu);
- brak centrum planistyczno-programowego dla całego regionu obejmującego wszystkie podsystemy transportu;
- niekonsekwentne realizowanie polityki zrównoważonego rozwoju przez władze samorządu terytorialnego, nawet tej przyjętej uchwałami samorządów, zwłaszcza w zakresie priorytetu dla transportu publicznego i jego integracji;
- słabość służb inwestycyjnych w samorządach, które powinny być wzmocnione kadrowo i kompetencyjnie, tak by mogły skutecznie nadzorować procesy inwestycyjne, mając na uwadze przede wszystkim interes miasta i jego mieszkańców;
- oporne wdrażanie ujednoliconego systemu taryfowo-biletowego w OM GGS;

W planowaniu przestrzennym miast, zwłaszcza w OM GGS, nie widać wyraźnego przeciwdziałania rozlewaniu się zabudowy oraz negatywnym skutkom gwałtownego rozwoju motoryzacji w postaci przemieszczeń realizowanych samochodami. Planowanie rozwoju miast uwzględniające optymalną obsługę transportem zbiorowym powinno być podstawową zasadą. A nie jest!

Wnioski te nic nie straciły na aktualności i gdyby je wdrożono w odpowiednim czasie uniknięto by szeregu mylnych (błędnych, nieefektywnych) decyzji przy wydawaniu ogromnych środków na modernizację (rozbudowę) infrastruktury transportowej.

Cytowane wnioski w dosłownym brzmieniu zostały wpisane 6 lat później do wniosków z tegorocznej konferencji (16.03.2017).

Życzę władzom Metropolii by na kolejnej konferencji (być może za 5 lat) nie było potrzeby wpisywania tych wniosków kolejny raz.



DOM TECHNIKA NOT w Gdańsku

ZESPÓŁ USŁUG TECHNICZNYCH

Masz problem natury technicznej?

Zgłoś się do Zespołu Usług Technicznych NOT,
dołożymy wszelkich starań by go rozwiązać!

Naszym Klientom gwarantujemy wysoką jakość usług,
terminowość i poufność przekazywanych nam informacji,
jak również konkurencyjne ceny.

Wykonujemy

- **EKSPERTYZY I ORZECZENIA**
- **NADZORY INWESTORSKIE**
- **OPRACOWANIA Z ZAKRESU OZE**
 - **WYCENY, OPERATY SZACUNKOWE**
 - **PRZEGLĄDY**
 - **ANALIZY**
- **BADANIA I POMIARY**
- **OPINIE**
- **TŁUMACZENIA**

Zapraszamy do kontaktu:

ekspertyzy@gdansk.enot.pl
58 321 84 83
www.notgdansk.pl

Pomorska Rada FSNT NOT w Gdańsku
ul. Rajska 6, 80-850 Gdańsk

Sześćdziesiąta rocznica ukończenia studiów - XVIII Zjazd Absolwentów Wydziału Budownictwa Lądowego PG rocznik 1952 - 1957

*Jan Bogusławski
Wiesław Stefaniak
WBL PG 1957*

Niecodzienne wydarzenie miało miejsce w dniu 26 maja na Politechnice Gdańskiej. Minęło bowiem 60 lat od uzyskania przez nas dyplomów ukończenia studiów w naszej Alma Mater, na ówczesnym Wydziale Budownictwa Lądowego.

Zorganizowany dla uczczenia tej rocznicy XVIII Zjazd Absolwentów, został uświetniony atrakcyjną inicjatywą Władz naszej uczelni oraz naszych kolegów Jerzego Wiensko i Jerzego Ziółko – w dniu 26 maja w Sali Senatu PG odbyło się spotkanie z Rektorem PG prof. Jackiem Namieśnikiem i Dziekanem Wydziału prof. Krzysztofem Wilde. Sala ta w czasie naszych studiów była obskurnym biurem Kwestury. Obecnie sala Senatu eksponująca portrety wszystkich Rektorów od 1945 roku do chwili obecnej, wyposażona w stylowe meble gdańskie robi na każdym duże wrażenie i podkreśla znaczenie uczelni.

Przybyłych na spotkanie 28 absolwentów i spore grono osób towarzyszących (rodziny, dzieci, wnuki) powitał J.M. Rektor PG prof. Jacek Namieśnik, podkreślając fakt że to już 18-ty Zjazd absolwentów rocznika kończącego studia w 1957 mówiąc „Jesteście pod tym względem wyjątkowym rocznikiem na Politechnice Gdańskiej”.

W trakcie spotkania J.M. Rektor wręczył przybyłym absolwentom pamiątkowe medale Politechniki Gdańskiej i dyplomy honorowe z okazji 60-tej rocznicy ukończenia studiów.

Za wyróżnienie podziękowanie złożył kol. Wiesław Stefaniak, od lat „Dożywotni” Prezes Komitetu Organizacyjnego Zjazdów WBL PG rocznik 1957.

W roku 1957 było nas 122. Początkowo zjazdy odbywały się co 5 lat potem stopniowo skracaliśmy czas dzielący zjazdy dochodząc do 1 roku już od paru lat.

Spotkanie w upłynęło w miłej atmosferze przy kawie i ciasteczkach.

Nam, absolwentom WBL PG trudno jest ocenić jak wypadamy na tle innych roczników WBL i innych Wydziałów PG. Jest prawdą, że każdy z nas jest dla siebie wyjątkowy.

Pracowaliśmy jako projektanci, kierownicy budów, inspektorzy nadzoru robót budowlanych różnych branż. Także na innych stanowiskach. Dobrze sprawdziliśmy się w praktyce zostawiając ślady w postaci zaprojektowanych i zrealizowanych obiektów (budynków, budowli inżynierskich) w Polsce i na Świecie. Niektórzy z nas sprawdzili się jako managerowie, organizatorzy proce-

sów inwestycyjnych, dyrektorzy różnych firm, urzędnicy administracji państwowej i samorządowej.

Na naszym roku studiowało też dużo dziewczyn (ca 1/3 ogółu studentów). Koleżanki dobrze się sprawdziły w tym, wg powszechnego mniemania „męskim” zawodzie i nie tylko w czasie studiów, lecz także późniejszej pracy zawodowej. Spełniały się na odpowiedzialnych stanowiskach kierowników budów, inspektorów nadzoru, samodzielnych projektantów – konstruktorów, rzeczoznawców budowlanych, czy też nawet w polityce (posłanka Regina Drygalska-Maciejewska). Trzeba pamiętać, że jako kobiety w tym samym czasie prowadziły domy rodzinne, rodziły i wychowywały dzieci tak, że nieraz brakowało czasu na wypoczynek.

Wspólną cechą takich rocznic jest chęć podsumowania „życiowego dorobku” w tym także zawodowego. Każdy z nas ma taki dorobek.

Wyliczenie osiągnięć i zasług naszych koleżanek i kolegów złożyłoby się na pokaźną księgę, więc teraz ograniczymy się tylko do niektórych nazwisk:

Andrzej Semrau – wspinał się po szczeblach kariery w kolejnictwie - od zawiadowcy stacji do władz Kolei Europejskich; będąc jednocześnie przez kilka lat docentem na P.G.

Tadeusz Duszyński – uznany specjalista budowy obiektów przemysłowych w różnych krajach, Zakład Cocacoli w szczególności w Gdyni.

Jerzy Jamroz – zdolny konstruktor, przez wiele lat dyrektor Miastoprojektu i Biura Projektów Budownictwa Komunalnego w Gdańsku;

Jan Odrobina – inspektor i następnie dyrektor w resortowych przedsiębiorstwach resortu budowy dróg i lotnisk.

Wiesław Stefaniak – dyrektor Okręgowej Dyrekcji Gospodarki Wodnej w Gdańsku, także 12 lat pracy w Iraku, Jemenie i Laosie z ramienia organizacji FAO

Krystyna Domagalska – „legendarny” kierownik budowy podczas powstawania Petrochemii w Płocku a następnie pracownik „Energobloku” w Gdyni;

Zbigniew Wojciechowski – dyrektor Gdańskiego Przedsiębiorstwa Robót Drogowych, także niemal dziesięć lat pracy za granicą w Libii i Iraku;

Roman Grubba - naczelnik biura inwestycji Północnej Dyrekcji Okręgowej PKP;

Janusz Palinkiewicz – wieloletni budowniczy i inspektor nadzoru, koordynator budowy mostów, wliczając most wantowy im. Jana Pawła II na Martwej Wiśle w Gdańsku.

Halina Szewczyk – dr inż. pracownik naukowy m.in. w Centr. Ośrodka Badań i Rozwoju Techniki Kolejnictwa;

Niektórzy koledzy związali się z uczelniami:

Jerzy Ziółko - dr hab. profesor zwyczajny PG, specjalista budowy zbiorników stalowych, doktor honoris causa Uniwersytetu Techniczno - Przyrodniczego w Bydgoszczy;

Wiesław Pięciński – dr inż. wykładał komunikację miejską na Politechnice Lubelskiej;

Henryk Borkowski - dr inż. docent PG, specjalista konstrukcji drogowych;

Jerzy Wiensko - dr inż. kierował Zakładami konstrukcji na politechnikach kolejno w Białymstoku, Rzeszowie i uczelni Rolniczej w Olsztynie;

Jan Bogustawski - dr inż. Generalny Projektant Komunikacji Miejskiej w Aglomeracji Gdańskiej, siedem lat docent kontraktowy PG, a ostatnio przez dwie kadencje Prezes Pomorskiej Rady FSNT NOT;

Także szereg innych kolegów przepracowało znaczną część swej kariery zawodowej za granicą, że wspomnimy *Jerzego Bączka* (budował rurociągi na terenie b. ZSRR), *Lecha Gutkowskiego* (pracował w Afganistanie), *Bolesława Gwizdowskiego* (był projektantem w Meksyku), *Mieczysława Szczerbickiego* (działał w wielu krajach świata by w końcu osiąść w Hiszpanii), *Jana Nowakowskiego* (rozbudowywał kolej w Brazylii).

Wszyscy mamy powody do satysfakcji z naszego dorobku zawodowego i jesteśmy przekonani, że nie przynieśliśmy wstydu naszej Alma Mater.

Wracając do Zjazdu - po spotkaniu w Sali Senatu udaliśmy się do restauracji „Pasibrzuch” mieszczącej się w dawnym Bratniaku (sala Kwadratowa - stołówka w naszych studenckich czasach), na wspólny obiad.

Ok. 14-tej autokarem pojechaliśmy zwiedzać niektóre znaczące inwestycje w Gdańsku, poczynając od Ergo Areny na granicy Gdańska i Sopotu, PGE Areny w Letnicy, tunelu pod Martwą Wisłą, fragmentu trasy Sucharskiego. Na zakończenie przejazdu przez Gdańsk zatrzymaliśmy się by obejrzeć Europejskie Centrum Solidarności i Muzeum

II Wojny Światowej – ze względu na ograniczenia czasowe nie mogliśmy poświęcić im wiele czasu.

Nieco więcej czasu poświęciliśmy gdańskim inwestycjom komunalnym dzięki uprzejmości dyr. Romualda Nietupskiego (naszego młodszego kolegi WBL PG rocznik 1972), który poświęcił nam swój czas i wygłosił prelekcję na ten temat.

W szczególności dziękujemy za informacje, połączone z wizją lokalną tunelu pod Martwą Wisłą i ilustrację tych osiągnięć w formie wydawnictwa albumowego poświęconego gdańskim inwestycjom komunalnym, który uczestnicy zjazdu otrzymali.

Celem przejazdu było, nam przybyłym z różnych dzielnic Polski, a także innych części Europy, przypomnienie i porównanie Gdańska okresu naszych studiów z dzisiejszą wspaniałą rozbudową dokonaną w niejednym przypadku przez naszych nauczycieli akademickich a także kolegów, byłych studentów.

Nasz autokarowy spacer po Gdańsku skończył się w Ostrzycach na Kaszubach, gdzie w ośrodku rekreacyjnym „U Stolema” był przygotowany nocleg poprzedzony uroczystą kolacją, wieczorem wspomnień przy muzyce co niektórym pozwoliło próbować swych sił w tańcach.

W sobotę (27.05), po śniadaniu, wyjazd autokarem do Kartuz gdzie z przewodniczką z Centrum Informacji Turystycznej zwiedziliśmy kolegiatę p.w. NMP (dawny klasztor o. Kartuzów). Kawa z ciastkiem w refektarzu klasztornym i tradycyjny „strzemienny” z odśpiewaniem „jak szybko mijają chwile – jak szybko mija czas” zakończył nasz XVIII Zjazd Absolwentów WBL rocznik 1952-1957.

Pod każdym względem udany.

Powrót do Gdańska Koleją Metropolitalną pozwolił nam spojrzeć na szeroką rozbudowę Gdańskiej Metropolii oraz piękną przyrodę Kaszub będącą w pełni wiosennej kraszy.

Reindustrializacja – wyzwaniem dla polskich inżynierów i przedsiębiorców

Zgodnie z trwającą od 2003 roku tradycją w ramach Międzynarodowych Targów Poznańskich pn. "Innowacje-Technologie-Maszyny", 6 czerwca br. odbyły się obrady Forum Inżynierskiego. Tegoroczne - XIV Forum odbyło się pod hasłem *Reindustrializacja – wyzwaniem dla polskich inżynierów i przedsiębiorców*.

Organizatorami Forum byli: FSNT-NOT, Krajowa Izba Gospodarcza i Międzynarodowe Targi Poznańskie, a jego partnerami: Przemysłowy Instytut Maszyn Rolniczych w Poznaniu, Terenowa Jednostka Organizacyjna FSNT-NOT Poznań, Instytut Pojazdów Szynowych w Poznaniu, Insty-

tut Nowych Syntez Chemicznych w Puławach oraz 6 firm przemysłowych.

Wydarzenie miało charakter otwartej debaty, która zgromadziła ok. 200 uczestników, wśród nich znaleźli się m.in.. członkowie stowarzyszeń naukowo-Technicznych, przedstawiciele polskich firm przemysłowych oraz jednostek naukowych. Podczas obrad nie zabrakło również przedstawicieli Pomorskiej Rady, w tym roku reprezentowali nas Wiceprezesi Zarządu Jan Bogustawski, Henryk Paszkowski oraz Członek Zarządu Mirosław Murczkiewicz.

Obrady Forum otworzyli: prezes FSNT-NOT **Ewa Mańkie-**

wicz-Cudny, prezes Międzynarodowych Targów Poznańskich **Przemysław Trawa**, oraz z-ca Dyrektora Generalnego Krajowej Izby Gospodarczej **Jerzy Bujok**. Po części oficjalnej odbyły się sesje panelowe.

Podczas pierwszego panelu pt. *Nowoczesny przemysł taboru kolejowego w Polsce* swoje firmy zaprezentowali: **Łukasz Będziński** - PESA S.A.; **Hubert Stępniewicz** - H. Cegielski Fabryka Pojazdów Szynowych Sp. z o.o.; **Maciej Górowski** - NEWAG S.A.; **Maciej Miłosz** - EKK-Wagon Sp. z o.o. oraz **Włodzimierz Stawecki** i **Jarosław Czerwiński** z Instytutu Pojazdów Szynowych w Poznaniu.

W drugim panelu pt. *Reindustrializacja w polskiej chemii - Innowacyjne technologie i produkty*, swoje przedsięwzię-

stwa zaprezentowali: **Marek Rościszewski** - SYNTHOS S.A.; **Adam Nawrock** - Adob Sp. z o.o.; **Jerzy Klimczak** - MADONIS Sp. z o.o. oraz **Cezary Możeński** z Instytutu Nowych Syntezy Chemicznych w Puławach.

Podczas ostatniego - trzeciego panelu pt. *Źródła i formy wsparcia procesów reindustrializacji polskiego przemysłu*, głos zabrali naczelnik **Łukasz Małecki** - przedstawiciel Ministerstwa Rozwoju oraz dr inż. **Zygmunt Krasieński** - dyrektor Krajowego Punktu Kontaktowego i dr **Tomasz Kośmider** - prezes Fundacji Partners Technology.

PO

Konkurs „Młody Innowator” - podsumowanie X edycji

Tegoroczne podsumowanie jubileuszowej - X edycji Ogólnopolskiego Konkursu „Młody Innowator” miało miejsce 6 czerwca br. w gmachu Ministerstwa Edukacji Narodowej.

W uroczystości udział wzięli m.in. laureaci Konkursu a także przedstawiciele MEN, Urzędu Patentowego, FSNT-NOT, Stowarzyszenia Polskich Wynalazców i Racjonalizatorów.

Komisja Konkursu wysoko oceniła prace przygotowane przez uczniów z województwa pomorskiego - w kategorii LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE:

II MIEJSCE zdobyli **Jonathan SPACZYŃSKI**, **Emilia MALINOWSKA** i **Tomasz KRUPSKI** - uczniowie III klasy V Liceum Ogólnokształcącego im. Zbigniewa Herberta w Słupsku, za projekt „KOMBINEZON BEZPIECZEŃSTWA”, przygotowany



pod kierunkiem Przemysława KASPROWICZA; III miejsce zdobyli **Adrian PLUTO-PRONDZIŃSKI** i **Wojciech ZACHARSKI** - uczniowie II klasy II LO im. Adama Mickiewicza z Oddziałami Dwujęzycznymi w Słupsku za projekt „UDOSKONALONY UKŁAD CHŁODZENIA „D.E.S-DUAL ENGINE SYSTEM”, przygotowany pod kierunkiem mgr Grażyny LINDER oraz mgr Romualda JAKOWCZYKA

Zwycięzcom gratulujemy i życzymy dalszych sukcesów!

PO

Losy Muzeum Techniki i Przemysłu NOT

Janusz M. Kowalski
Specjalista ds. PR
FSNT NOT

28 czerwca br. w Warszawskim Domu Techniki odbyły się obrady Rady Krajowej FSNT NOT. Gościem specjalnym był prof. Piotr Gliński, Wicepremier, Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Występując przed delegatami najwyższej władzy ruchu stowarzyszeniowego techników i inżynierów, Pan Premier złożył ważne oświadczenie w sprawie dalszych losów Muzeum Techniki i Przemysłu NOT (MTiP).

Pan Premier z zadowoleniem przyjął deklarację FSNT-NOT o przekazaniu zbiorów MTiP do powoływanego Na-

rodowego Muzeum Techniki. Zadeklarował, że decydując o utworzeniu nowej placówki państwo będzie działało na rzecz rozwiązania problemu zadłużenia Muzeum Techniki i Przemysłu NOT, które powstało w wyniku prowadzenia go bez dotacji od stycznia 2016 r.

Zapewnił też delegatów do Rady Krajowej FSNT-NOT, że przedstawiciele Stowarzyszeń Naukowo-Technicznych zostaną zaproszeni do ciał doradczych Narodowego Muzeum Techniki.

Zgodnie ze złożonym w dniu 28 czerwca oświadczeniem, wicepremier prof. Piotr Gliński powierzył pełnienie obowiązków dyrektora Narodowego Muzeum Techniki w Warszawie Piotrowi Mademu.

Akt powołania - w uzgodnieniu z Ministrem Nauki i Szkolnictwa Wyższego oraz Prezydent m. st. Warszawy - został wręczony dotychczasowemu dyrektorowi likwidowanego Muzeum Techniki i Przemysłu NOT 20 lipca 2017 r. w siedzibie MKiDN.

Powierzenie obowiązków dyrektora Narodowego Muzeum Techniki w Warszawie – utworzonego na mocy umowy podpisanej 9 czerwca 2017 r. między Ministrem Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Ministrem Nauki i Szkolnictwa Wyższego a Miastem Stołecznym Warszawą - jest kolejnym ważnym etapem przejmowania misji i zadań likwidowanego Muzeum Techniki i Przemysłu NOT.

Nowa instytucja będzie je realizować w dotychczasowej siedzibie w Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie.

Dyrektor podejmie z FSNT-NOT rozmowy o zasadach przekazania zbiorów likwidowanego Muzeum do Narodowego Muzeum Techniki oraz nabycia od NOT innego miejsca tej organizacji, które konieczne będzie do funkcjonowania utworzonego 9 czerwca Muzeum.

Informacja na stronie:

<https://enot.pl/aktualnosci/item/1057-powolanie-dyrektora-narodowego-muzeum-techniki>



Historia MTiP NOT

Spór dotyczący Muzeum trwał od 2016 roku, kiedy to Zarząd Pałacu Kultury i Nauki wypowiedział Muzeum umowę najmu z powodu zaległości w płaceniu czynszu sięgających ponad 700 tys. zł.

Muzeum Techniki i Przemysłu NOT rozpoczęło działalność w 1955 roku, kontynuując prace przedwojennego Muzeum Przemysłu i Techniki. Historia placówki sięga 1875 r., kiedy to powstało Muzeum Przemysłu i Rolnictwa. Pierwsza siedziba muzeum mieściła się w wynajętym lokalu przy placu Krasińskich. Muzeum to nie tylko gromadziło eksponaty, ale odegrało też dużą rolę w kulturze, nauce, technice i nawet życiu gospodarczym ówczesnej Polski.

W wyniku II wojny światowej wiele zbiorów zaginęło a muzeum przestało istnieć. Pomimo prób reaktywacji muzeum w okresie powojennym, możliwe się to stało dopie-

ro w roku 1952 w wyniku 2-ego Kongresu Techników Polskich, a opiekę nad Muzeum Techniki powierzono Naczelnej Organizacji Technicznej. W 1955 muzeum przeniesiono do Pałacu Kultury i Nauki, a pierwsza wystawa odbyła się pod tytułem „Postęp techniczny w służbie człowieka”.

Podczas blisko 150-letniej działalności w zbiorach muzeum zgromadzono przede wszystkim eksponaty z dotyczące historii polskiej techniki: kolekcja motocykli z motocyklami „Sokół”, kolekcja odbiorników radiowych, instrumentów geodezyjnych, techniki biurowej, mechanizmów grających i inne⁽¹⁾.

(1) *Wikipedia, wolna encyklopedia*

Rada Regionalna FSNT NOT w Słupsku - wydarzenia

XX Konferencja „Innowacje w konstrukcji samochodów a ochrona środowiska”

inż. Tadeusz Bruzda

Prezes RR FSNT NOT w Słupsku

mgr inż. Krystyna Popiel

Wiceprezes RR FSNT NOT w Słupsku

W dniu 26 maja 2017 roku w Słupsku odbyła się po raz XX Konferencja Naukowo - Techniczna pod tytułem „Innowacje w konstrukcji samochodów a ochrona środowiska”.

Organizatorem konferencji tradycyjnie była Rada Regionalna FSNT-NOT w Słupsku.

Współorganizatorami Konferencji byli: Prezydent Miasta Słupska Robert Biedroń oraz Starosta Słupski Zdzisław Kołodziejcki.

Patronat naukowy nad tegoroczną Konferencją przyjął: Rektor Politechniki Koszalińskiej prof. dr hab. inż. Tadeusz Bohdal i Polska Akademia Nauk Komisja Budowy Maszyn Oddział w Poznaniu, przy współpracy z Przemysłowym Instytutem Motoryzacji z Warszawy oraz Wojskowym Instytutem Techniki Panczernej i Samochodowej.

Oprawę naukową konferencji sprawowali naukowcy z Politechniki Koszalińskiej przy ścisłej współpracy z prof. dr hab. inż. Leonem Kukiełką.

Konferencja była organizowana po raz XX i miała wyjątkowo uroczysty, jubileuszowy charakter. Goście i osoby od lat zaangażowane w organizację konferencji otrzymały pamiątkowe medale od organizatorów oraz dyplomy od gościa z organizacji Polonia Technika USA Janusza Romańskiego. Wygłoszono okolicznościowe przemówienia podsumowujące jubileusz.

Podczas konferencji wygłoszono 29 referatów, których autorami byli pracownicy naukowo-dydaktyczni z Politechniki Koszalińskiej, Zachodniopomorskiego Uniwersytetu Technologicznego w Szczecinie, Politechniki Gdańskiej oraz Zespołu Rzeczoznawców i Biegłych Sądowych Pomorza.

Odbyły się dwie sesje podczas, których wygłoszono referaty na następujące tematy:

I-Ochrona środowiska: Eksploatacja i testy; Ekologia i bezpieczeństwo; Przewoźnicy i systemy transportowe, poprowadził - prof. dr hab. inż. Leon Kukiełka

- Innowacje w motoryzacji, Nowe konstrukcje; Technika - poprowadził prof. dr hab. inż. Zbigniew Lozia

Uczestnikami Konferencji była także młodzież z Zespołu Szkół Mechanicznych i Logistycznych im. Tadeusza Tańskiego w Słupsku.

W Konferencji uczestniczyli również goście z zaprzyjaźnio-



nych zagranicznych organizacji: inż. Jan Andrzejewski ze Stowarzyszenia Inżynierów Polskich na Litwie oraz prof. dr inż. Janusz Romański Prezes Stowarzyszenia Polskich Inżynierów i Techników „Polonia Technica” ze Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej, który wygłosił referat pt. „Historyczny przegląd amerykańskich samochodów osobowych”.

Ważnym akcentem było wystąpienie uczniów II Liceum Ogólnokształcącego im Adama Mickiewicza, którzy zaprezentowali prace nagrodzone w konkursie „Młody Innowator” organizowanym przez Zarząd Główny NOT w Warszawie:

- „Udoskonalony układ chłodzenia „D.E.S-DUAL ENGINE SYSEM”- Arian Pluto Prondziński i Wojciech Zacharski (X edycja Konkursu 2016-2017),

- Mobilne Przejście dla pieszych projekt „MPDP”- Grzegorz Boroszko, Jakub Ptak, Jakub Kulczewski (IX edycja Konkursu 2015-2016).

Uczniowie pracowali pod kierunkiem mgr Grażyny Linder i mgr Romualda Jakowczyka.

Prezentacje uczniów były na bardzo wysokim poziomie i zrobiły duże wrażenie na uczestnikach Konferencji.

Konferencja Motoryzacyjna odgrywa ważną rolę w środowisku naukowym związanym z zagadnieniami motoryzacji i ochrony środowiska.

Do tej pory uznana była w kraju, dzisiaj osiągnęła popularność także za granicą, co niezwykle cieszy jej inicjatorów i organizatorów tego przedsięwzięcia.



Współpraca Słupska z inżynierską Polonią Amerykańską

mgr inż. Krystyna Popiel
RR FSNT NOT Słupsk

Naczelna Organizacja Techniczna w Słupsku na przestrzeni lat stała się organizacją, która na stałe wrosła w krajo-
braz słupskich organizacji. Aktualnie wchodzi w okres swoich Jubileuszów. W bieżącym roku słupski NOT obchodził uroczyste Jubileusz XX-
lecia organizacji ogólnopolskiej naukowej konferencji „Innowacje w motoryzacji a ochrona środowiska”, podczas której swoje osiągnięcia naukowe prezentują profesorowie i doktoranci z uczelni technicznych naszego kraju. Konferencja stanowi naukowe forum dla wymiany doświadczeń naukowych i badawczych związanych z nowymi technologiami w zakresie szeroko pojętej problematyki motoryzacji.

Publikacje, które powstają w wyniku tych konferencji odgrywają znaczącą i istotną rolę dla dorobku naukowego niezbędnego do dalszego awansu naukowego młodych pracowników nauki.

W ciągu ostatnich 20 lat w ramach organizowanych przez NOT w Słupsku konferencjach wzięło udział 31 uczelni krajowych i zagranicznych.

W roku jubileuszowym konferencja miała charakter międzynarodowy, gdyż goszczono kolegów z zaprzyjaźnionych zagranicznych organizacji inżynierskich m.in. inż. Jana Andrzejewskiego ze Stowarzyszenia Inżynierów Polskich na Litwie i Stowarzyszenia Inżynierów Litwy oraz prof. dr Janusza Romańskiego Prezesa Stowarzyszenia Inżynierów Polskich „Polonia Technika” USA, który wystąpił z obszernym referatem pt. „Historyczny przegląd amerykańskich samochodów osobowych”.



W okresie poprzedzającym przyjazd do Polski prof. Janusz Romański na bieżąco był informowany o postępach dotyczących koncepcji i przygotowań do Jubileuszu. Został

zapoznany z wieloletnią historią tej konferencji oraz uzyskał informacje o osobach, które włożyły największy wkład pracy i zaangażowanie w ich organizacji na przestrzeni ostatnich 20 lat. Wynikiem tego było przygotowanie przez stowarzyszenie Dyplomów Uznania „Polonia Technika” USA dla osób najbardziej zaangażowanych w organizację i rozwój tych konferencji oraz dla Starosty Słupskiego i Prezydenta Miasta Słupska, pod których patronatem odbywają się wymienione konferencje od początku ich organizacji.

Osobą odpowiedzialną za współpracę ze Stowarzyszeniem Inżynierów Polskich „Polonia Technika” USA jest Krystyna Popiel, wiceprezes Rady Regionalnej Federacji Stowarzyszeń Naukowo-Technicznych NOT w Słupsku i właśnie ona w dowód uznania za wniesiony wkład pracy została wyróżniona Statuetką „Filadelfijskiego dzwonu wolności”, będącego historycznym symbolem wolności dla całego demokratycznego świata.



Gest ten był miłym zaskoczeniem dla wszystkich wyróżnionych.

Współpraca Słupska z USA trwa od ponad roku, rozpoczęła się podczas III Światowego Zjazdu Inżynierów Polskich i XXV Kongresu Techników Polskich we Wrocławiu w dniach 16-18 czerwca 2016 r.

Jednym z tematów sesji tematycznych konferencji było: „Znaczenie społeczne i gospodarcze stowarzyszeń naukowo-technicznych w kraju i za granicą”. Temat ten spotkał się z dużym zainteresowaniem Krystyny Popiel, wiceprezes RR FSNT NOT w Słupsku, która od kilku lat zabiega o podniesienie prestiżu oraz wzrostu popularności stowarzyszeń naukowo-technicznych w regionie Pomorza Środkowego. Dyskusja wywiązała się nie tylko podczas sesji, ale kontynuowana była także w kuluarach. Uczestniczył w niej jeden z moderatorów tego panelu prof. dr Janusz Romański i jego żona Małgorzata Romańska członkowie Stowarzyszenia Polskich Inżynierów „Polonia Technika” USA oraz zainteresowani tym tematem inżynierowi pol-

scy.

Szybko nawiązano nić porozumienia a dodatkowym impulsem do rozmowy było to, iż prof. Janusz Romański dzieciństwo i młodość swoją spędził w Słupsku. Jest absolwentem I Liceum Ogólnokształcącego w Słupsku im. Bolesława Krzywoustego – matura rocznik 1961.

Pan profesor już wcześniej próbował nawiązać kontakty ze swoją szkołą, ale bez skutku, nadarzyła się, więc okazja odnowienia kontaktów ze Słupskiem w ramach programu integracji Polonii inżynierskiej w USA i w Europie realizowanym przez RR FSNT NOT w Słupsku.

Powstała sytuacja była znakomitą okazją do zaproszenia Pana profesora do Słupska oraz zaproponowania współpracy obydwu Stowarzyszeń.

Wymiana korespondencji i informacji na temat aktualnych zadań programowych stowarzyszeń spowodowała dalsze zacieśnianie kontaktów organizacyjnych.

W październiku 2016 roku w Słupsku odbyły się wybory do RR FSNT NOT w Słupsku, nowy Zarząd podjął decyzję o kontynuacji współpracy z organizacją amerykańską.

Podobnie w styczniu 2017 r. odbyły się wybory do Zarządu Polonia Technika USA, który także zdecydował o możliwości dalszej współpracy stowarzyszeniowej.

Pierwszą formą wspólnego działania było uczestnictwo Prezesa Zarządu „Polonia Technika” USA w Konferencji i obchodach Jubileuszu XX Konferencji Motoryzacyjnej.

Ze względu na wysiłek, odległość i koszty, jakie za sobą pociągnął przyjazd z USA członkowie RR FSNT NOT tak przygotowali program pobytu w Słupsku i na Ziemi Słupskiej, aby pokazać profesorowi szereg atrakcji naszego regionu, które mogą być inspiracją i podstawą do dalszej partnerskiej współpracy.

W ramach programu pobytu Pana prof. Romańskiego w Słupsku zorganizowano posiedzenie Zarządu RR FSNT NOT, podczas, którego przedyskutowano możliwość współpracy obydwu Stowarzyszeń. Zebrani doszli do wniosku, że moglibyśmy rozwijać współpracę na różnych płaszczyznach: utrzymywanie więzi narodowej i towarzyskiej poprzez wymianę informacji o bieżącej działalności stron Porozumienia, wzajemnego promowania wybitnych inżynierów przedstawicieli organizacji oraz projektów i przedsięwzięć w obszarze wiedzy oraz w sferze nauki i techniki, w których uczestniczą członkowie obydwu Stowarzyszeń, popularyzacji osiągnięć działania z wykorzystaniem stron internetowych, publikacji, artykułów i środków medialnych, dążenia do realizacji wspólnych inicjatyw zmierzających do wykorzystania potencjału naukowego, biznesowego i organizacyjnego reprezentowanego przez Stowarzyszenia, utrzymywanie wzajemnych kontaktów z instytucjami naukowymi, technicznymi i firmami uczestniczącymi w pracach obydwu Stowarzyszeń, wymiana informacji o możliwościach stypendialnych dla młodzieży polskiej pragnącej studiować na uczelniach amerykańskich w USA.

W kolejnych dniach pobytu znakomitego gościa realizowano dalsze punkty bogatego programu.



Odbyły się spotkania ze Zdzisławem Kołodziejskim Starostą Słupskim oraz z Robertem Biedroniem Prezydentem Miasta Słupska i Krystyną Danilecką –Wojewódzką Wiceprezydent Słupska. Podczas tych wizyt dyskutowano na temat możliwości współpracy pomiędzy organizacją słupską a amerykańską. Gospodarze Powiatu i Miasta Słupska wyrazili zadowolenie z możliwości nawiązania współpracy z Polonią Amerykańską przewidując w perspektywie dalszy wzrost prestiżu słupskiej organizacji i popularyzację Ziemi Słupskiej także na amerykańskim kontynencie.

Jednym z ważniejszych punktów programu prof. Janusza Romańskiego na Ziemi Słupskiej była wizyta w I Liceum Ogólnokształcącym im. Bolesława Krzywoustego, które ukończył w 1961 roku.

Spotkanie to odbyło się w ramach projektu realizowanego przez NOT Słupsk pt. „Integracja podstawą zrozumienia” uczestniczyli w nim uczniowie szkoły oraz inżyniero-



wie zrzeszeni w Klubie Technika przy NOT w Słupsku.

Profesor Janusz Romański wystąpił z prezentacją nt. osiągnięć polskich inżynierów w Ameryce, przybliżając ich sylwetki i epokowe osiągnięcia.

Wiele czasu poświęcił Gen. Tadeuszowi Kościuszko- inżynierowi, budowniczemu fortyfikacji w okresie Rewolucji Amerykańskiej, dzięki któremu możliwe było militarne zwycięstwo nad Anglikami, współpracownikowi Georga Washingtona i Thomasa Jeffersona. Jego Stanowe muzeum znajduje się w Filadelfii w stanie Pensylwania. Bieżący rok jest Rokiem Kościuszkowskim uroczyste obchodzone w 200 rocznicę jego śmierci. Z tej okazji wydano okolicznościowy medal oraz odbywają się polonijne uroczystości jubileuszowe.

Profesor przedstawił także kilka sylwetek inżynierów, działających w nowożytnej historii, którzy zajmują znaczące miejsca wśród twórców postępu w nauce i technice.

Między innymi:

- Stephanie Kwolek – chemika, wynalazcę włókna Kevlar, włókna sztucznego, które wprowadziło rewolucję w przemyśle lotniczym. Materiał Kevlar jest używany do produkcji kamizelek kuloodpornych. To właśnie one uratowały życie tysiącom żołnierzy, policji i służbom specjalnym. Z Kevlaru wykonuje się kombinezony dla astronautów.
- Franka N. Piaseckiego – pioniera przemysłu helikoptrowego, wynalazcę militarnego helikoptera typu tandem, konstruktora helikoptera typu compound. Jego firma nadal kontynuuje tradycje lotnicze i tworzy projekty nowych pojazdów lotu pionowego.
- Tadeusza Sendzimira – wynalazcę metody ciągłego procesu galwanizacji stali cienkich. Wybitnego konstruktora walcarek do walcowania stali. Jego firma posiada ponad 50% światowego rynku sprzedaży walcarek.
- Paula Baran – twórcę koncepcji przekazywania danych elektronicznych oraz protokołu internetu, twórcę szeregu typów Networku.
- Steve Wozniaka – twórcę PC – komputera Apple II, twórcę pierwszego personalnego komputera, który zmienił nasze życie.
- Mieczysława Bekker – Twórcę nowej dziedziny terramechaniki zajmującej się dynamiką pojazdów terenowych, projektanta i twórcę spektakularnego pojazdu księżycowego typu Lunar,
- Henry Petroskiego – historyka, który wniósł wybitny wkład do historii techniki i filozofii projektowania inżynierskiego, autora wielu wybitnych książek i artykułów.
- Zbigniew Piaska – historyka, redaktora i wydawcę kilku edycji encyklopedii profesjonalnej Polonii Świata, sekretarza generalnego Światowego Stowarzyszenia Dziedzictwa Kulturowego Polonii przy Akademii Polonijnej w Częstochowie.

Uczniowie I Liceum natomiast zaprezentowali dorobek Słupskiej Szkoły Młodych Fizyków działającej pod opieką Franciszka Garszczyńskiego i Mirosława Brozisa. W dowód uznania uczniowie i ich opiekunowie zostali nagro-

dzeni dyplomami i drobnymi upominkami od Naczelnej Organizacji Technicznej w Słupsku.

Podczas spotkania wystąpiła dyrektor liceum Barbara Grędecka prezentując osiągnięcia i historię I Liceum Ogólnokształcącego w Słupsku oraz wyrażając zadowolenie, że może gościć w progach szkoły tak znakomitego absolwenta. Prof. Janusz Romański został wyróżniony odznaką wybitnego ucznia liceum.

Spotkanie odbyło się w niezwykle serdecznej atmosferze. Zarówno gość jak i gospodarze tego spotkania wyrażali nadzieję, na kolejne spotkania.

W dalszej części programu pobytu w Słupsku starano się zaprezentować płaszczyzny współpracy związane z potencjałem słupskich przedsiębiorstw i organizacji. Zwiedzono ekspozycję niekonwencjonalnych źródeł energii i Słupski Inkubator Technologiczny oraz Centrum Wsparcia Organizacji Pozarządowych i Ekonomii Społecznej. Obydwie te placówki wzbudziły duże zainteresowanie naszego gościa, który zwrócił uwagę na ciekawą formę prowadzonej w nich działalności i metod nowoczesnego zarządzania.

Ze względu na wykształcenie i zainteresowania profesora mechaniką odbyło się spotkanie z członkami Stowarzyszenia Inżynierów Mechaników Polskich zorganizowane przez członków Zarządu tego Stowarzyszenia: Jana Piotrowskiego, Jana Wojteckiego i Henryka Wencla.

Spotkanie to odbyło się w firmie „Aerozol” w Charbrowie, której właścicielami jest wielopokoleniowa rodzina Państwa Piotrowskich. Spotkanie z członkami SIMP odbyło się na bardzo wysokim merytorycznym poziomie. Zwiedzono linię produkcyjną do wytwarzania opakowań aluminiowych, której nowoczesny poziom technologiczny zrobił na zwiedzających duże wrażenie. Odbyło się spotkanie z właścicielami firmy, podczas którego zaprezentowali zestaw swoich produktów oraz obdarowali uczestników symbolicznymi prezentami.

W związku z zainteresowaniem Pana profesora przemysłem lotniczym (jest specjalistą od konstrukcji helikopterów) do programu wprowadzono zwiedzanie Izby Pamięci 28 Pułku Pilotów Słupskich w Redzikowie oraz ekspozycji samolotów bojowych.



Całość prezentacji zorganizował i poprowadził w niezwykle interesujący sposób płk. dypl. Franciszek Klimczuk.

Profesora gościł także Edward Kasierski wiceprezes stowarzyszenia SITK RP prezentując historyczny dorobek Izby Pamięci Kolei Słupskiej. Ciekawa i bogata ekspozycja zrobiła duże wrażenie.

W dowód uznania Edward Kasierski został odznaczony przez prof. Janusza Romańskiego Jubileuszowym Medalem Kościuszki. W burzliwej dyskusji podjęto decyzję o współpracy. Efektem tego są już przesłane amerykańskie rozkłady jazdy, które wzbogacają kolekcję oraz obietnica, że zostaną dostane amerykańskie czapki i mundury kolejowe.



Wiceprezes SITK RP Edward Kasierski podjął współpracę i utrzymuje ścisły kontakt korespondencyjny z profesorem Januszem Romańskim.

Poza typowo technicznymi tematami zapoznano prof. Romańskiego z kulturalnymi atrakcjami miasta Słupska. Z wielkim zainteresowaniem zwiedził kolekcję Muzeum Pomorskiego oraz uczestniczył wraz z inż. Janem Andrzejewskim z Wilna w „Majówce Kresowej”, jako specjalni goście Mariana Boratyńskiego Prezesa Towarzystwa Przyjaciół Wilna i Grodna.

Odwiedzono także Fundację Dzieci Niepełnosprawnych „Nadzieja”, która w bieżący roku obchodzi 20-lecie. Z tej



okazji przekazano życzenia i prezenty. Działalność tej fundacji i kontakt z chorymi dziećmi spowodował wiele silnych wzruszeń i wyrażenia szczerego podziwu dla działalności tej organizacji.

W pełni zrealizowany program wizyty zrobił na naszym gościu dobre wrażenie, co wpłynęło na wyrażenie deklaracji o konieczności sformułowania programu współpracy obu stowarzyszeń.

Podczas merytorycznych spotkań z członkami NOT analizował możliwość wystąpienia na Konferencji Motoryzacyjnej w przyszłym roku oraz uczestnictwo w obchodach 50-lecia NOT w Słupsku, które odbędzie się w grudniu 2018 roku.

Po powrocie do USA prof. Janusz Romański w celu kontynuacji współpracy stowarzyszeń zaproponował wiceprezesowi NOT w Słupsku Krystynie Popiel członkostwo zagraniczne w Stowarzyszeniu Inżynierów i Techników Polskich „Polonia Technika”. Po złożeniu deklaracji i wypełnieniu niezbędnych formalności w dniu 7 czerwca 2017 r. Kandydatura Krystyny Popiel została przegłosowana przez Zarząd Polonia Technica i jednogłośnie została przyjęta w poczet członków PT.

Członkostwo to otworzyło dalsze możliwości współpracy polegające na włączaniu się w realizację zadań statutowych obydwu organizacji, uzyskiwanie aktualnych informacji z życia Polonia Technica i innych polonijnych organizacji inżynierskich. Rysują się dobre perspektywy ściślejszej współpracy Rady Regionalnej Federacji Stowarzyszeń Naukowo-Technicznych NOT w Słupsku ze Stowarzyszeniem Inżynierów i Techników Polskich „Polonia Technica” w Stanach Zjednoczonych.

Do tej pory Naczelna Organizacja Techniczna w Słupsku prowadziła współpracę zagraniczną tylko z organizacjami wileńskimi. Dotychczasowa zagraniczna współpraca z tymi organizacjami jest bardzo aktywna i trwa nieprzerwanie od 13 lat. Można więc mieć nadzieję, że współpraca z inżynierską Polonią Amerykańską także rozwinie się w interesujących kierunkach, atrakcyjnych dla obydwu stron i będzie dynamicznie realizowana przez lata następne. Obecnie przygotowywane jest formalne podpisanie porozumienia o współpracy pomiędzy Stowarzyszeniem Polonia Technica i Rada Regionalna FSNT NOT w Słupsku.

Fot. - Edward Kasierski, Krystyna Popiel

Z życia Pomorskiej Rady

Prawo Zamówień Publicznych a Ustawa o Wyrobach Medycznych - szkolenie

mgr inż. Łukasz Zieliński

*Kierownik Działu Wsparcia Technicznego
PR FSNT NOT w Gdańsku*

Jako wieloletni praktyk, który miał styczność z zamówieniami publicznymi (dostaw i usług) w sektorze usług medycznych, mogę w pełni odpowiedzialnie powiedzieć, że stosowanie wykładni prawa Ustawy Prawa Zamówień Publicznych bez uwzględniania Ustawy o Wyrobach Medycznych jest częstym błędem prowadzącym do źle przygotowanego postępowania przetargowego. Prawidłowo przygotowany SIWZ (Specyfikacja Istotnych Warunków Zamówienia) jest oczywistą podstawą poprawnie sprocudowanego przetargu. Nie ma znaczenia, czy Zamawiający chce zakupić wyrób medyczny (w myśl ustawy o Wyrobach Medycznych), czy usługę (w omawianym przypadku chodzi o usługę dotyczącą wyrobów medycznych). Często dochodzi do swoistych uproszczeń zapisów w specyfikacjach, błędów logicznych, naruszeń zasad uczciwej konkurencji, zakupu niewłaściwego wyrobu lub niewłaściwej usługi, zawarcia umowy z nieautoryzowanym w świetle wymagań prawa dostawcą wyrobów lub usług etc.

Ustawa o wyrobach medycznych została rewolucyjnie znolizowana w 2010 roku (Ustawa z dnia 20 maja 2010 r. o wyrobach medycznych - Dz.U. 2010 nr 107 poz. 679). Wtedy to po raz pierwszy padł błąd strach na podmioty lecznicze, które pod presją zawartych w niej przepisów nie wiedziały, z czym się zderzą po wejściu jej specyficznych zapisów tj. art. 90 ust. 3-5, mających obowiązywać od 1 maja 2011 r. Zapisy te dotyczą głównie sprawowania nadzoru nad częścią serwisową wyrobów medycznych, uprawnień do wykonywania tych czynności, posiadania odpowiedniego zaplecza wraz z całym jego otoczeniem infrastrukturalnym i dostępem do części zamiennych. To oznaczało nic innego, jak przeistoczenie się Działów i Sekcji Aparatury Medycznej w podmiotach leczniczych w czysto administracyjne działy! Wewnątrzszpitalne podsekcje lub komórki serwisowe miały przestać istnieć, ponieważ większość podmiotów publicznych nie posiadała w swoich szeregach nawet połowy tych wymagań, jakie zostały zawarte w ustawie.

Taki stan rzeczy skazywał podmioty świadczące usługi medyczne na korzystanie z usług autoryzowanych pod-

miotów serwisowych (w myśl ustawy). Nie trzeba tutaj podkreślać, że taka usługa jest od kilku do kilkunastu razy droższa, niż rozwiązania oparte na własnych siłach świadczeniodawcy. Trzeba uwzględnić koszt dojazdu serwisu, koszt roboczogodziny będący roboczogodziną firmy, a nie pracownika. Stawka godzinowa – 500 zł netto! Co zrobić? Płacić i płacić świadczeniodawco z pieniędzy podatnika, bo stracisz w najlepszym razie kontrakt z NFZ (Narodowym Funduszem Zdrowia).

Jak w takiej sytuacji racjonalizować dostawy i serwis wyrobów medycznych?

Jak nasza publiczna służba zdrowia ma się bilansować?

Jak świadczyć usługi, kiedy nie ma środków na utrzymanie niezbędnej do tego aparatury?

Jak korzystać z dobrodziejstw obecnej technologii, kiedy z góry należy założyć że będzie ona bardzo droga w utrzymaniu?

Takich pytań jest wiele. Nie od razu możemy znaleźć na nie odpowiedzi. Niektóre z nich wciągają w kolejne, czyniąc z nich kwestie nierozwiązywalne. Ostatecznie wszystko sprowadza się do jednego:

Jak właściwie rozpiszać proces zamówień aby nie wpaść w spiralę kosztów?

Ktoś kiedyś powiedział, że tylu ilu jest prawników tyle interpretacji prawa. W odniesieniu do tematu, rzekłbym: tylu ilu czytających i stosujących ustawy, tyle różnych kombinacji w rozumieniu przepisów. Kombinacji błędnych i tych właściwych. Jedni uczą się na błędach inni je powielają. Inni swoich racji bronią w Krajowej Izbie Odwoławczej a jeszcze inni przed Komisją Dyscypliny Finansów Publicznych.

Brzmi to groźnie? Owszem! Bo to nic przyjemnego.

Warto tutaj podkreślić, że każdy, kto jest odpowiedzialny po stronie Zamawiającego za „Zamówienia Publiczne” ma po drugiej stronie bardzo poważnych „przeciwników”. Są nimi kontrahenci, którzy mają inny cel i dysponują innymi zasobami, zarówno finansowymi jak dostępnością do wiedzy. Wniosek z tego nasuwa się taki, że bezwzględnie najlepszym podejściem w dążeniu do doskonałości w stosowaniu przepisów tego szczególnego prawa jest praktyczna wymiana doświadczeń.

Taką platformę wymiany doświadczeń, praktycznych aspektów Zamówień Publicznych, zaprojektowaliśmy

wspólnie z Pawłem Faczyńskim (biegłym sędzią z zakresu Prawa Zamówień Publicznych). Ową platformą jest szkolenie / warsztaty, które będą m.in. zawierać w sobie następujące, wybrane zagadnienia tematyczne:

- Najczęstsze błędy Zamawiającego przy opisywaniu przedmiotu zamówienia;
- Szacowanie wartości zamówienia – czyli jak racjonalnie wydatkować finanse publiczne, aby nie stanąć w obliczu zarzutu naruszenia dyscypliny finansów publicznych;
- Wyroby medyczne – główne akty prawne – czyli co zamawiający musi wiedzieć, aby kupić to co potrzebuje do procesu leczenia;
- Jednolity Europejski Dokument Zamówienia – nowy sposób weryfikacji Wykonawcy ubiegającego się o udzielenie zamówienia publicznego;
- Zasady ustalania kryteriów oceny ofert
 - a) dobór odpowiednich proporcji wagi kryteriów – czyli kup to co potrzebujesz,
 - b) prawidłowe formułowanie kryteriów oceny ofert – nie cena ale warunki jakościowo-technologiczne są ważne – użyteczność wyrobu drogą do sukcesu prawidłowego zakupu,
 - c) uprawnienia wykonawców do weryfikacji kryteriów.
- Umowy w postępowaniach o udzielenie zamówienia publicznego
 - a) nowe zasady dokonywania zmian umowy,
 - b) prawa wykonawców w zakresie kreowania treści umowy o udzielenie zamówienia publicznego – terminy dostaw, gwarancja, serwis, termin zapewnienia części zamiennych, katalog części zamiennych i ich ceny oraz „PUSTE” zapisy,
 - c) odpowiedzialność Zamawiającego

Cały program szkolenia znajduje się na naszej stronie internetowej www.gdansk.enot.pl.

Jako jeden z prowadzących serdecznie zapraszam do udziału.

Wspomnienie o mgr inż. Kazimierzu Lipińskim (1928-2017)

*mgr inż. Witold Kamiński
Prezes Koła Seniorów SITK RP
Oddział w Gdańsku*

W dniu 8 lipca 2017 roku na Cmentarzu Katolickim w Sopocie spoczął Ś.P. mgr inż. Kazimierz Lipiński zmarły 4 lipca 2017 roku.

Kazimierz Lipiński urodził się 15 stycznia 1928 roku w Inowrocławiu, studiował w uczelni technicznej kończąc ją z uzyskaniem dyplomu mgr inż. elektryka.

Mgr inż. Kazimierz Lipiński pracował w Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych w Gdańsku, skąd został oddelegowany do pracy w Biurze Projektów Kolejowych w Gdańsku, w którym pełnił kolejno funkcje Kierownika Pracowni, zastępcy dyrektora Biura, a na koniec Dyrektora przedsiębiorstwa. Mgr inż. Kazimierz Lipiński był Dyrektorem Biura Projektów Kolejowych w Gdańsku w latach 1969-1990 aż do przejścia na emeryturę.

W okresie pełnienia ww. funkcji Dyrektora kierowane przez Niego przedsiębiorstwo wyróżniało się wykonaniem wielu zrealizowanych, istotnych dla gospodarki m.in.:

- końcowe działania związane z elektryfikacją Magistrali Węglowej Tarnowskie Góry-Gdynia,
- stacja postojowa i elektrowozownia Gdynia Cisowa,
- stacja Gdańsk Port Północny oraz urządzenia kolejowe dla Rafinerii Gdańsk,

- roboty związane z ujednoczeniem napięcia trakcyjnego (do napięcia 3 kV) w aglomeracji gdańskiej,
- budowa Kolejowej Bazy Kontenerowej w Gdyni powiązanej poprzez stacje rejonowe z nabrzeżami Portu Gdynia,
- kompleksowa przebudowa stacji kolejowych na odcinku między Grudziądzem a Kwidzynie (stacje: Grudziądz Owczarki, Rogóźno Pomorskie, Gardeja, Sadlinki, Kwidzyn) wynikające ze zwiększonych przewozów spowodowanych powstającymi nowymi Zakładami Celulozowo-Papierniczymi w Kwidzynie (obecnie IP Kwidzyn).

Kazimierz Lipiński oprócz pracy zawodowej pełnił szereg w Stowarzyszeniu Inżynierów i Techników Komunikacji (SITK) do którego wstąpił w 1951 roku. Był Przewodniczącym Koła SITK w Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych w Gdańsku, Przewodniczącym (Prezesem) Zarządu oddziału SITK w Gdańsku (w latach 1982-1987).

Za swoją działalność mgr inż. Kazimierz Lipiński został wyróżniony licznymi odznaczeniami państwowymi, resortowymi i stowarzyszeniowymi. Otrzymał m.in. Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski, Złoty i Srebrny Krzyż Zasługi, tytuły Zasłużony Kolejarz, Zasłużony Racjonalizator, Senior SITK, Złotą i Srebrną Honorową Odznakę SITK, Złotą i Srebrną Honorową Odznakę Naczelnej Organizacji Technicznej (NOT) oraz medal im. prof. Czesława Jaworskiego.

Cześć Jego pamięci!

Prezes Pomorskiej Rady członkiem Komitetu Obchodów 100 – lecia Odzyskania Niepodległości

W 2018 roku przypada 100 rocznica Odzyskania Niepodległości. Rada Rektorów Województwa Pomorskiego postanowiła uczcić tę rocznicę godną oprawą, powołując Komitet Obchodów 100 – lecia Odzyskania Niepodległości.

W Komitecie zasiada Rada Rektorów oraz osoby przez Rektorów zaproszone – przedstawiciele świata nauki, kultury oraz władz wojewódzkich i samorządowych.

Z przyjemnością informujemy, iż do tego szacownego gremium zaproszona została Prezes Pomorskiej Rady FSNT NOT w Gdańsku, prof. dr hab. inż. Bożenna Kawalec-Pietrenko.

Dziękując za zaszczyt, Prezes pogratulowała Radzie Rektorów wspaniałej inicjatywy, podkreślając jednocześnie znaczenie bezcennej wartości, jaką jest Niepodległość.

BW

Stowarzyszenie SKALP w Domu Technika

Mateusz Dyrda
Wiceprezes Zarządu SKALP

Czym jest SKALP?

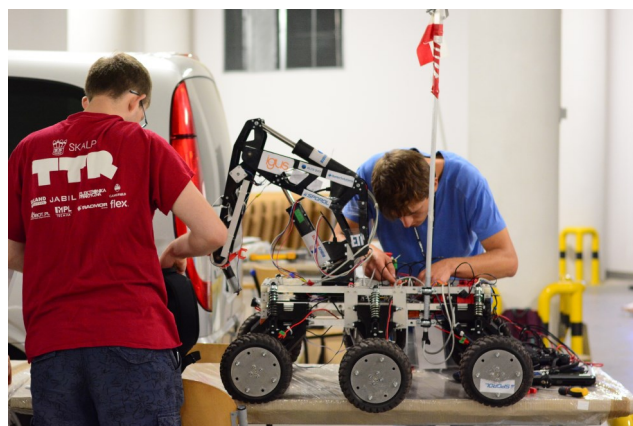
SKALP to stowarzyszenie zrzeszające różnych fascynatów robotyki. Są wśród nas uczniowie szkół, studenci oraz absolwenci, jak również praktycy na co dzień pracujący w przemyśle.



Nasza działalność koncentruje się wokół robotyki, elektroniki oraz informatyki. Jesteśmy praktykami, budujemy, testujemy i udoskonalamy nasze konstrukcje. Zajmujemy się również edukacją i szkoleniem w takich zakresach jak: nauka programowania, projektowania 3D, projektowania elektroniki, obsługi drukarek 3D.

Jakie są obszary działania SKALPu?

1. Budowa dużych robotów:
 - a. Łazik marsjański LEM
 - Drugie miejsce podczas UK University Rover Challenge
 - Nagroda w konkursie "Jaskółki Przedsiębiorczości"
 - Występy podczas imprez związanych z nowoczesnymi technologiami
 - Występy w telewizji, zarówno regionalnej jak i krajowej
 - b. Robot rolniczy ŻUK
 - Pierwsze miejsce w kategorii autonomicznego oprysku podczas Field Robot Event 2017
 - Liczne artykuły w prasie branżowej.
 - c. Autonomiczny pojazd podwodny
 - Organizacja Trójmiejskiego turnieju robotów
 - Jedna z największych tego typu imprez w Polsce



- 144 uczestników
- 9 lat tradycji organizowania TTR
- W 2018 ekspansja i organizacja pod nową nazwą, Bałtyckie Bitwy Robotów

W Domu Technika będziemy zajmować się organizowaniem laboratorium robotycznego, w którym odbywać się będą warsztaty i szkolenia. Mamy zamiar stworzyć prawdziwe „Miejskie Laboratorium Robotyczne”, w którym nie

tylko powstawać będą nasze konstrukcje dużych robotów, ale także realizowane będą pomysły kreatywnych Gdańszczan. Nie chcemy zamykać swoich drzwi, jesteśmy otwarci na nowych ludzi, na nowe pomysły i wyzwania. Jeszcze dużo pracy przed nami, kończymy malować pomieszczenia warsztatu, zbieramy sprzęt na wyposażenie. Jesteśmy pewni że dzięki ciężkiej pracy, wsparciu Pomorskiej Rady FSNT Naczelnej Organizacji Technicznej oraz sponsorów, uda nam się stworzyć niesamowite miejsce.



Wystawa „Makro pasja”



Podczas wakacji ściany Domu Technika zdobi niesamowita wystawa autorstwa Grzegorza Hince.

Grzegorz Hinc jest rodowitym gdańszczaninem, rocznik 1977. Zawodowo pracuje w branży budowlanej jako freelancer w konsultingu i dystrybucji materiałów budowlanych. Dodatkowo zajmuje się usługami reklamowymi w Internecie. Jest członkiem założycielem gdańskiego oddziału Stowarzyszenia Wspierania Techniki Polskiej.

Fotografią zajmuje się od 12 lat. Swoją pasją zaraził się przez przypadek, szukając spokoju i wyciszenia podczas spacerów z rodziną. Pierwsze zdjęcie zostało wykonane w Rębichowie na terenie domków działkowych.

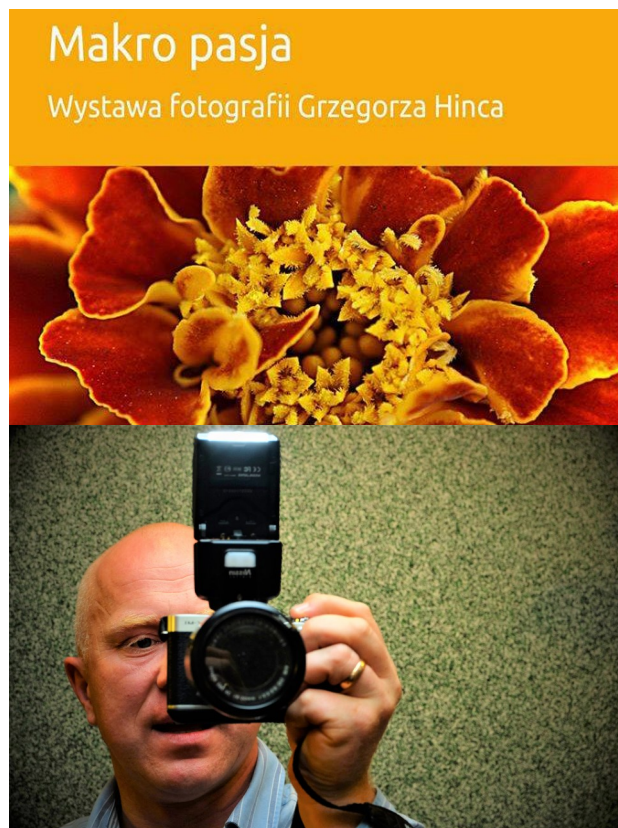
Pierwszą wystawę zorganizował w kwietniu 2017 roku w Bibliotece Wojewódzkiej pod nazwą „Makro Pasja”.

Obecnie jego twórczość można podziwiać w budynku Domu Technika na pierwszym piętrze. Zapraszamy do kontemplowania wyjątkowych zdjęć fauny i flory - przepiękne, wysmakowane fotografie dostępne są dla widzów w godzinach otwarcia Domu Technika do końca sierpnia br.

ŁZ/BW

„Dwanaście świetnych fotografii każdego roku to wspa-
niały plon”

Ansel Adams



Stowarzyszenia Naukowo -Techniczne PR FSNT NOT

Stowarzyszenie Elektryków Polskich



Prezes SEP o współpracy ze studentami PG

Alicja Krzyżanowska

*Studenckie Koło Stowarzyszenia Elektryków
Polskich Politechniki Gdańskiej*

Rozmowę z Waldemarem Dunajewskim, Prezesem Gdańskiego Oddziału Stowarzyszenia Elektryków Polskich, przeprowadziła studentka Politechniki Gdańskiej, członek SK SEP PG Alicja Krzyżanowska.

Waldemar Dunajewski jest absolwentem Wydziału Elektrycznego Politechniki Gdańskiej (1971). Ukończył także na PG studia podyplomowe w zakresie energetyki jądrowej oraz organizacji, ekonomii i zarządzania przemysłem. Aktywny działacz społeczny, człowiek o bardzo dużym doświadczeniu w branży energetycznej. W swojej karierze zawodowej pełnił funkcje m.in. dyrektora technicznego w Zakładzie Energetycznym Elbląg, prezesa zarządu, dyrektora generalnego w Elektrociepłowniach Wybrzeże. Społecznie poza SEP przez kilkadziesiąt lat pracował na stanowiskach kierowniczych w organizacjach pracodawców i stowarzyszeniach zawodowych na szczeblu lokalnym i krajowym. Pełnił np. funkcję prezesa Związku Pracodawców Elektrociepłowni w Polsce czy prezesa Stowa-



rzyszenia na rzecz Elektrowni Jądrowej w Województwie Pomorskim. Prywatnie pasjonat historii, polityki i podróży.

Alicja Krzyżanowska: Czy od zawsze chciał pan zostać inżynierem?

Waldemar Dunajewski: Właściwie zdecydowałem się dopiero mając 18 lat, w 11 klasie (maturalnej). W okresie Bożego Narodzenia przeglądałem informator dla kandydatów na wyższe uczelnie techniczne i postanowiłem rozpocząć studia na Politechnice Gdańskiej na Wydziale Elektrycznym. A pomysły miałem różne. Od zawsze interesowałem się historią, tak że rozważałem również studiowanie historii na uniwersytecie. Moja mama była kobietą bardzo praktyczną i często powtarzała: „Z czego ty będziesz żył, z historii się nie da”. Czas pokazał, że jest wiele osób, które ukończyły studia historyczne i odgrywają ważną rolę w kraju i w polityce oraz mają wspaniałe osiągnięcia. Nie żałuję jednak swojego wyboru.

Jak wspomina Pan swój okres studiów? Czy działał Pan również w jakimś kole naukowym?

Do Stowarzyszenia Elektryków Polskich zapisałem się na piątym roku studiów, dokładnie 22 stycznia 1970 roku. Studia trwały wtedy 11 semestrów, był jeszcze tak zwany szósty rok dyplomowy (1965–1971). Ale na samej uczelni nie należałem do żadnego koła naukowego. Byłem na studiach dziennych, dodatkowo także pracowałem, by sobie dorobić, ponieważ w domu była nas piątka. Wtedy na Politechnice Gdańskiej było mniej kół naukowych i nie cieszyły się one taką popularnością jak dzisiaj.

Czym jest i czym głównie zajmuje się Stowarzyszenie Elektryków Polskich?

Stowarzyszenie Elektryków Polskich jest organizacją, która liczy już 98 lat. Jest to największa organizacja sfederowana w Naczelnej Organizacji Technicznej. Początkowo do Stowarzyszenia Elektryków Polskich mogli należeć tylko elektrycy z wyższym wykształceniem. Była to organizacja elitarna, która powstała z jednej strony z myślą o integracji środowiska elektryków, wymianie doświadczeń; a drugi kierunek to tworzenie możliwości poprzez swoje agendy do rozwoju szeroko pojętej elektryki.

Czy od początku spodziewał się Pan, że tak silnie i na tak

długo zwiąże się Pan ze Stowarzyszeniem Elektryków Polskich?

Kiedy rozpocząłem pracę jako młody inżynier, szybko powierzono mi funkcję przewodniczącego koła. Bardzo lubiłem tę pracę, bo potrzebna w niej była żyłka społecznika, i z perspektywy czasu widzę, że tę żyłkę miałem. W latach 70. powstała inicjatywa, żeby stworzyć Oddział Elbląski SEP. Byłem w grupie założycielskiej, w pierwszej kadencji zostałem wiceprezesem. Później zostałem wybrany na trzecią i czwartą kadencję na stanowisko prezesa Oddziału. Kiedy przyjechałem do Gdańska, po powołaniu mnie na stanowisko prezesa zarządu, dyrektora generalnego Elektrociepłowni Wybrzeże miałem mniej czasu, jednak wciąż byłem członkiem SEP i je wspierałem. Po przejściu na emeryturę powróciłem do bardzo aktywnego działania. Obecnie już drugą kadencję pełnię funkcję prezesa Oddziału Gdańskiego i zgodnie ze statutem, według którego dozwolone są tylko 2 kadencje, za rok zakończę tę działalność.

Dlaczego Oddział chętnie współpracuje ze studentami z Politechniki Gdańskiej?

SEP zawsze prowadziło działalność na uczelniach wyższych, ale był to zakres ograniczony. Gdy rozpocząłem pełnienie funkcji prezesa Oddziału, postanowiłem, że jednym z moich celów będzie odmłodzenie organizacji. Postawiłem na młodych i w ciągu 7 lat liczba członków poniżej 30. roku życia wzrosła do około 500 osób. Dla młodych jest to szkoła życia, kształtowanie umiejętności zachowania się w różnych sytuacjach oraz możliwość aktywnego i samodzielnego działania. By zachęcić młodych do społecznych działań, powierzam im ważne projekty związane z dużą odpowiedzialnością. Jeśli nawet pojawiają się jakieś drobne niedociągnięcia, które nie mają dużego wpływu na całokształt i sukces projektu, staram się je przemilczeć, żeby nie zniechęcać do działania.

Jak Oddział wspiera studentów?

Jedną z form wsparcia jest stypendium. Istnieje także możliwość zdobycia uprawnień sepowskich, organizowa-

ne są kursy, szkolenia i warsztaty. Dla członków koła organizowane są wyjazdy integracyjno-naukowe, także zagraniczne, by stworzyć im okazję do integracji oraz możliwość poznawania i zwiedzania świata. Finansujemy sporo różnych wyjazdów szkoleniowych, spotkań studentów w Polsce, konferencje naukowe. Organizujemy także konkurs na najlepszą pracę inżynierską, za którą zwycięzcy otrzymują wysokie nagrody finansowe.

Za co Oddział Gdański SEP ceni studentów?

Za to, że są młodzi, ale równocześnie bardzo odpowiedzialni. Przez 7 lat kadencji nie wydarzyło się nic, co by spowodowało, że się na nich zawiodłem. Bardzo zależy im na wynikach i ich działalność jest bardzo skuteczna. Mam kontakt z liderami koła, którzy chcą pracować społecznie. Podejmują się dużych zadań, bo w zaokrągleniu 90 proc. pracy związanej z organizacją Gdańskich Dni Elektryki leży po stronie studentów. To oni z roku na rok starają się, by jakość GDE była coraz wyższa, i w mojej opinii tak właśnie jest. To między innymi od studentów wypłynęła propozycja przeniesienia GDE do Gmachu Głównego Politechniki Gdańskiej.

Co sądzi Pan o nowym projekcie koła, YES?

Jest to inicjatywa, która wyszła ze środowiska studenckiego. YES (Young Electric Summit) to wydarzenie skierowane do studentów zainteresowanych tematyką energetyki i elektryki. Pierwszego dnia wydarzenia ma miejsce konferencja, której tematami przewodnimi są wytwarzanie, kierunki rozwoju energetyki oraz rynki energii. W wydarzeniu uczestniczą studenci PG, a także wydelegowani członkowie kół studenckich SEP z całej Polski. Myślę, że YES to wspaniała okazja do promocji naszego Oddziału, Politechniki Gdańskiej i Wybrzeża. Oddział Gdański będzie wspierał tę inicjatywę poprzez udzielenie dofinansowania. W tym przypadku 100 proc. pracy jest po stronie studentów i wierzę, że osiągną cel, który sobie postawili.

źródło: Pismo PG nr 5/2017 s.57

Laboratorium Wyjazdowe 2017

Magda Grzymkowska i Joanna Żórawska
SEP Oddział w Gdańsku

W dniach 24.04-29.04 35-osobowa grupa studentów Politechniki Gdańskiej związanych z elektrotechniką, energetyką i automatyką po raz 20. wybrała się na Laboratorium Wyjazdowe organizowane przez Studenckie Koło SEP Politechniki Gdańskiej. Przedstawiamy relację z tego wydarzenia.

Dzień I

W Bydgoszczy, podzielono się na dwie grupy.



20 osób wybrało zwiedzanie PESA Bydgoszcz, kiedyś ZNTK, która działa od 160 lat. Została tam przedstawiona historia tego zakładu, a także jego osiągnięcia: nominacja do „stalowego Oscara” za osiągnięcia w obróbce stali, wykonanie pociągów przystosowanych do syberyjskich temperatur z wnętrzem najwyższej jakości a także wykonanie rekordowo szybkiego, osiągającego 205 km/h, pociągu spalinowego. Następnie grupa mogła przyjrzeć się

każdemu z etapów produkcji – od spawania konstrukcji po malowanie i elektrykę. Opowiedziano także o testach wykonywanych na pociągach, obejmujących 4 scenariusze zdarzeń - zderzenie z samochodem, zderzenie z ciężarówką, zderzenie ze zwierzyną i zderzenie z innym pociągiem. Po odwiedzeniu tego zakładu można było zobaczyć jak duży nacisk stawia się na bezpieczeństwo i innowacyjność pojazdów marki PESA.

Druga grupa, wybrała zakład TELE-FONIKI Kable. Przyjrzało się w nim produkcji kabli średnich i wysokich napięć.



Pierwszym etapem była produkcja żyły. Pokazano maszynę do ciągnięcia drutu, dzięki której osiąga się wymagany przekrój, plastyczność i przewodność żyły. Pracownik TELE-FONIKI zaprezentował m.in. technikę łączenia drutów na zimno – spęcznianie. Ponadto można było zobaczyć nowoczesne skręcarki, które gwarantują wysoką jakość skręcanych linek tworzących żyły. Kolejnym etapem była hala, w której wytłacza się izolacje.

Można było się tam dowiedzieć jak bardzo od jakości jej nałożenia zależą parametry elektryczne wyrobu finalnego. Od rodzaju izolacji uzależniony jest zakres temperatur pracy, temperatura zwarciowa oraz obciążalność prądowa kabli.

Udano się także do miejsca, z którego monitorowany jest cały proces nakładania izolacji oraz wykonywane są testy



napięciowe dla upewnienia, że warstwa izolacji nie jest uszkodzona.

Duże wrażenie na uczestnikach zrobiło skręcanie wielożyłowych kabli, które osiągały wagę kilkudziesięciu ton. Opowiedziano przy tym o ekranach i powłokach kabli. Na koniec odwiedzono halę kontroli jakości do której trafia każda gotowa szpula. To tam wykonuje się próby napięciowe i udarowe. Przewodnik opowiedział o szerokich działaniach w zakresie zdobywania, utrzymywania i rozwoju certyfikatów dotyczących jakości kabli. Wszyscy byli pod wrażeniem poziomu zautomatyzowania tego zakładu i tego jak dobrze radzi sobie na rynku światowym.

Dzień II

Drugiego dnia odwiedzono Muzeum Energii w Berlinie, w



którym każdy z eksponatów można było dotknąć i wypróbować. Uczestnicy mogli przyrzeć się urządzeniom maszynowym i kotłowym z dawnych lat – turbinom, pompom i zaworom. Oprócz tego można było zobaczyć setki urządzeń do pomiarów ciśnienia, napięcia i prądu, które jeszcze niedawno były powszechnie stosowane, ale wyparty je bardziej dokładne mierniki. Najwięcej emocji wśród studentów, wywołała wystawa dotycząca komunikacji. Rozmowom przez telefony z początku XX w. nie było końca i nawet przewodnik nie mógł opanować śmiechu. Uczestników przyjęto bardzo serdecznie, zaś na sam koniec otrzymali oni w ramach prezentu dwa mierniki służące do pomiaru symetrii w obwodach trójfazowych.

W ciągu dnia starczyło również czasu by zwiedzić Berlin - stolicę Niemiec.

Dzień III

Trzeciego dnia udano się do Świdnicy, w której mieści się siedziba firmy Sonel – producenta wysokiej jakości przyrządów pomiarowych dla elektroenergetyki i telekomunikacji. Po miłym przyjęciu uczestników kawą i ciastkami oraz krótkim wprowadzeniem dotyczącym historii firmy, jej założycieli oraz produktów zaprowadzono wszystkich na halę produkcyjną. Ku zdziwieniu, 80% pracowników stanowiły kobiety. Taka dysproporcja jest spowodowana tym, że produkty firmy Sonel są niezwykle drobne i muszą być wykonane precyzyjnie. Następnie w mniejszej sali, już poza halą produkcyjną, zaprezentowano kamery

termowizyjne, mierniki prądu, mierniki napięcia, mierniki rezystancji izolacji, multimetry i inne przyrządy pomiarowe. Studenci wysłuchali także interesującego wykładu na temat jakości zasilania oraz konieczności sprawdzania instalacji elektrycznych. Uczestnicy mogli przekonać się w jakim stopniu obsługując uszkodzone elektronarzędzia, nie mając świadomości z wynikających zagrożeń, można narażać nie tylko swoje zdrowie, ale i życie.

Dzień IV

Czwarty dzień Laboratorium Wyjazdowego rozpoczęto od wizyty w Elektrowni Węglowej w Rybniku należącej do



grupy EDF, która jest największą na Górnym Śląsku, a zarazem jedną z największych w kraju. Jej roczna produkcja energii to ok. 9,44 TWh, przy mocy 1775 MW. Stanowi to około 4,6% mocy zainstalowanej w Polsce. Jej praca oparta jest na węglu kamiennym, którego roczne zużycie wynosi około 4 milionów ton.

Uczestnicy mieli możliwość odwiedzenia nastawni będącej „sercem” elektrowni. Pracownicy odpowiadali na wiele pytań, dotyczących w szczególności automatyki zabezpieczeniowej. Oprowadzanie obejmowało również turbozespoły, transformatory blokowe i nastawnię instalacji odsiarczania, która wywołała największe zainteresowanie. Zastosowana w elektrowni metoda mokrego odsiarczania polega na przemywaniu spalin wodną zawiesiną wapna w wieży absorpcyjnej, w efekcie czego powstaje siarczyn wapnia (gips). Nasza wizyta obaliła mit o ogromnym zanieczyszczeniu środowiska elektrownią węglową. Wymogi narzucone przez dyrektywy unijne na taki obiekt wymuszają odfiltrowanie spalin w takich obiektach używając wspomnianych instalacji odsiarczania czy odpylaczy.

Tego samego dnia odwiedzono Stację Wielopole 400/220/110kV, czyli jeden z najważniejszych węzłów linii przesyłowych w Krajowym Systemie Elektroenergetycznym. Została ona wybudowana na potrzeby znajdującej się w pobliżu, a zwiedzanej przez nas wcześniej, Elektrowni Rybnik w latach 1966-76. Obecnie obiekt ten posiada dziś zupełnie nową rozdzielnię 110 kV, a rozdzielnię 220 i 400 kV zmodernizowano w zakresie obwodów pierwotnych i wtórnych, systemów łączności, potrzeb wla-

nych, układu ARNE, obiektów kubaturowych. W stacji zainstalowano również system sygnalizacji włamania i napadu.

Cechą charakterystyczną takich linii - które można było wyraźnie dostrzec - były słyszalne trzaski będące efektem tzw. ulotu czyli wyładowań elektrycznych niezupełnych, powstających w wyniku bardzo dużego natężenia pola elektrycznego na powierzchni przewodów.

Stacja Wielopole pozwoliła także zobaczyć jak wygląda rozdziel i przesył tak dużej energii, jaka wytwarzana jest w elektrowni węglowej. Obiekt zaskoczył swym rozmiarem i rozmieszczeniem.

Dzień V

Piątego dnia naszej wycieczki jako pierwsze odwiedzono ZPUE, czyli Zakład Produkcji Urządzeń Elektrycznych grupy Koronea we Włoszczowie. Uczestnicy mieli możliwość zobaczenia produkcji rozdzielnic niskiego i średniego napięcia, kontenerowych stacji transformatorowych, słupowych stacji transformatorowych oraz łączników napowietrznych.

Największe zainteresowanie wzbudziło zaprezentowanie wszystkich etapów powstawania słupowych oraz kontenerowych stacji napowietrznych - od uformowania szkieletu, aż po obróbkę wykańczającą. Szczególnie tych w niestandardowym kształcie. ZPUE jest liderem w Polsce zajmującym się taką produkcją. Wszyscy byli pod wrażeniem organizacji firmy i otwartości w stosunku do studentów. Uczestnicy mieli okazję porozmawiać na temat praktyk i stażów przy obiedzie zorganizowanym przez ZPUE. Na koniec szyscy otrzymali upominki.

Drugim zakładem, odwiedzionym tego dnia było ABB w Aleksandrowie Łódzkim, czyli jedno z największych i najnowocześniejszych centrów produkcyjnych ABB w Polsce i Europie. Są tu bowiem dwie fabryki: silników elektrycz-



nych i urządzeń energoelektroniki.

Uczestnicy podzielili się na dwie grupy:

- pierwsza część zwiedzała zakład pod kątem produkcji wysoce zintegrowanych układów napędowych: kompletne zespoły transformatorów, przekształtników trak-

cyjnych, silników, generatorów i urządzeń elektrycznych

- druga część natomiast zwiedzała zakład pod kątem produkcji urządzeń elektroenergetycznych: przekształtniki trakcyjne, przekształtniki pomocnicze, ładowarki akumulatorów.

Zdumiewające było jak wysoka jakość stosowana jest w technologiach tych produkcji. W ABB łatwo zauważyć, że firma kładzie nacisk na osiągnięcie nowej jakości w zakresie sprawności i oszczędności energii w każdych, nawet najbardziej wymagających warunkach. Konstrukcje oparte na połączeniu najlepszych materiałów zapewniają dłuższą żywotność produktów, przy minimalizacji kosztów.

Wyjazd sprawił, że jego uczestnicy wrócili do domów z bagażem nowych doświadczeń i wspomnień, bogatsi o wiedzę pozyskaną w czasie 20-go Laboratorium Wyjazdowego. Odtąd wszystko czego uczą się podczas wykładów,

ćwiczeń i laboratoriów, znajduje odzwierciedlenie w rzeczywistości, a co za tym idzie, łatwiej jest im rozwijać się w kierunku, obranym na początku studiów.

Fot.- Karol Piątkowski, SEP Oddział Gdańsk



Z życia SEP

Marek Behnke
SEP Oddział w Gdańsku

Konkurs na najaktywniejsze koło SEP

Z przyjemnością mamy zaszczyt ogłosić, iż Studenckie Koło Politechniki Gdańskiej nr 116 SEP Oddział Gdańsk zajęło **I miejsce** w grupie S „Konkursu na najaktywniejsze koło SEP” w roku 2016. Wyniki konkursu oraz uroczyste wręczenie nagród i dyplomów miało miejsce 31 maja 2017 r. w Świerżach Górnych podczas obchodów Międzynarodowego Dnia Elektryka 2017. Z ramienia Koła 116, nagrodę odebrał jego przewodniczący – **kol. Piotr Łazuk**.

Fot. - Dariusz Świsulski, SEP Oddział Gdańsk



Szkolenie dla członków SEP oraz POIIB

W dniu 27 kwietnia br. w sali klubowej Domu Technika odbyło się bezpłatne szkolenie dla członków SEP oraz POIIB zorganizowane przez Stowarzyszenie Elektryków Polskich Oddział Gdańsk, w którym udział wzięło 41 osób. Głównym tematem wydarzenia były **Kable elektroenergetyczne** (w tym znaczenie i interpretacja danych w specyfikacjach technicznych kabli) oraz **Oświetlenie awaryjne w nowoczesnym budownictwie**. Szkolenie poprowadził **dr inż. Adam Rynkowski** wraz z firmą Hybrid Sp. z o.o.

Fot. - Piotr Zimniak, SEP Oddział Gdańsk



Jubilaci

W dniu 15 maja br. Członkowie Prezydium SEP Oddział Gdańsk mieli zaszczyt złożyć osobiście najserdeczniejsze życzenia tegorocznym jubilatam. **Kol. Ryszard Białek** w lutym obchodził 85 urodziny, natomiast **kol. Andrzej Wawrzyński** w kwietniu świętował urodziny 80. Obie osoby otrzymały listy jubileuszowe wraz z upominkami w postaci grafik prezentujących zabytki miasta Gdańska. Przez kilkadziesiąt lat ww. członkowie aktywnie uczestniczyli w życiu Stowarzyszenia Elektryków Polskich wnosząc tym samym duży wkład w jego rozwój i funkcjonowanie.

Fot. - Marek Behnke, SEP Oddział Gdańsk



Andrzej Wawrzyński, Prezes Waldemar Dunajewski



Jubilaci, członkowie Prezydium i goście



Andrzej Wawrzyński, Ryszard Białek, Prezes Waldemar Dunajewski

Rejs po Kanale Elbląskim

11 czerwca 2017 r. z okazji obchodzonego dzień wcześniej Międzynarodowego Dnia Elektryka, Stowarzyszenie Elektryków Polskich Oddział Gdańsk zorganizowało dla swoich członków wyjazd techniczno-integracyjny. Głównym punktem wydarzenia była podróż statkiem po Kanale Elbląskim. Udział w wydarzeniu wzięło blisko 60 osób. W czasie trwania rejsu wygłoszony został krótki wykład pt. "Wykorzystanie białej energii (spadku wody) do transportu statków/towarów po pochylniach Kanału Elbląskiego". Choć trasa początkowo miała obejmować podróż z Elbląga do Buczyńca, to finalnie, z racji awarii pochylni Oleśnica, uczestnikom udało się przebyć drogę: Rzeka Elbląg-Jezioro Drużno-Pochylnia Całuny w górę-Pochylnia Całuny w dół-Jezioro Drużno-Rzeka Elbląg. Po rejsie wszyscy udali się autokarem na ciepły posiłek do "Restauracji Park" w Morągu. Wyjazd ten był kolejną okazją dla członków stowarzyszenia do dyskusji na temat projektów, które w przyszłości mogłyby być zrealizowane przez SEP Oddział Gdańsk.

Kanał Elbląski, który z racji niepowtarzalnego na skalę światową systemu pochylni wpisano na listę Siedmiu Cudów Polski, został zaprojektowany przez holenderskie-



go inżyniera Jakoba Geорга Steenke na początku XIX w. Na dworze Fryderyka I i II miał usprawnić transport dóbr między Prusami Wschodnimi, a Bałtykiem.

Fot. - Mirosław Iwanina, SEP Oddział Gdańsk

Stowarzyszenie Inżynierów i Techników Pożarnictwa

Spotkanie z Sekretarzem Zarządu Pomorskiej Rady FSNT NOT w Gdańsku



inż. Tadeusz Szmytke
Wiceprezes SITP Oddział w Gdańsku

W dniu 1 czerwca br. w Sali Sztandarowej Komendy Wojewódzkiej Państwowej Straży Pożarnej w Gdańsku przy ul. Sosnowej 2 odbyło się comiesięczne zebranie Członków Oddziału Gdańskiego SITP, podczas którego Pan Waldemar Zieliński – Sekretarz Pomorskiej Rady FSNT w Gdańsku przekazał szczegółowe informacje dotyczące historii i bieżącej działalności PR SNT NOT. Wysunął również szereg propozycji wspólnych działań z naszym Oddziałem SITP, np. zorganizowanie wspólnej konferencji w Budynku NOT o zasięgu krajowym lub regionalnym. Pan Sekretarz kilkakrotnie zabierał głos odpowiadając na pytania zebranych, między innymi w zakresie konieczności zapewnienia wymagań ochrony przeciwpożarowej w dokumentacjach technicznych poszczególnych branż.

Zebranie prowadził Prezes Gdańskiego Oddziału SITP mgr inż. Marek Zabrocki, który dokonał uroczystego przyjęcia nowego Członka SITP. Następnie Kol. mgr inż. Leszek Kowalczyk – członek Zarządu SITP Oddział Gdański, przekazał Członkom relację z udanego udziału re-

prezentacji naszego Oddziału w VI Regatach o Puchar Oddziału Stołecznego SITP - wraz z projekcją filmu i zdjęć.

Zarząd Oddziału przekazał zebranim informację o uruchomieniu unowocześnionej strony internetowej:



Sekretarz Zarządu PR FSNT NOT w Gdańsku Waldemar Cezary Zieliński podczas zebrania członków SITP Oddział Gdański w KW PSP w Gdańsku.

<http://www.sitp.gdansk.pl> oraz o kolejnej aktualizacji materiałów i zdjęć w gablocie SITP (pierwsza po prawej stronie od wejścia do Budynku NOT).

Jak podano na stronie internetowej najbliższe spotkanie SITP Oddział Gdański odbędzie się **07.09.2017 r. (czwartek) o godz. 12:00** w sali Sztandarowej KW PSP w Gdańsku. Zapraszamy do udziału projektantów, strażaków, rzeczoznawców ds. zabezpieczeń przeciwpożarowych a także inne osoby zainteresowane tematyką ochrony przeciwpożarowej.

Fot. - Maciej Pysz



Kol. Leszek Kowalczyk - relacja z działalności Oddziału Gdańskiego SITP, w tym udziału w Regatach o Puchar Oddziału Stołecznego SITP.

Stowarzyszenie Geodetów Polskich

Ochrona danych osobowych w świetle dzisiejszych przepisów...



Ryszard Rus

Wiceprezes Zarządu Oddziału SGP w Gdańsku

„Ochrona danych osobowych w świetle dzisiejszych przepisów oraz po wejściu w życie Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych)” - pod takim tytułem Zarząd Oddziału Stowarzyszenia Geodetów Polskich w Gdańsku zorganizował SZKOLENIE W FORMIE WARSZTATÓW w dniu 30 maja 2017 roku w siedzibie Naczelnej Organizacji Technicznej NOT w Gdańsku. Szkolenie dedykowane było pracownikom służby geodezyjnej i kartograficznej zatrudnionym w jednostkach samorządu terytorialnego stopnia gminnego, powiatowego i wojewódzkiego, biegłym sądowym z zakresu geodezji, kartografii i gospodarki nieruchomościami oraz wykonawcom prac geodezyjno – kartograficznych jak i osobom przygotowującym się do egzaminów na uprawnienia zawodowe, studentom geodezji przed absolutorium. Celem szkolenia było omówienie zagadnień związanych z obowiązkiem ochrony danych osobowych, wynikających z wykonywania prac geodezyjnych i kartograficznych zarówno w postępowaniach administracyjnych, sądowych, czy technicznych.

Szkolenie zasadnicze prowadzone było w formie bloków wykładowych obejmujących:

1. Podstawowe postanowienia ustawy o ochronie danych osobowych, najnowsze zmiany oraz omówienie rozporządzeń wykonawczych do ww. ustawy.

2. Zadania ochrony danych wynikające z przepisów prawa, w tym:

- 1) wymogi legalnego przetwarzania danych osobowych;
- 2) informowanie osób, których dane dotyczą;
- 3) dołożenia szczególnej staranności przy przetwarzaniu danych;
- 4) zasady bezpieczeństwa przy przetwarzaniu danych osobowych w wersji papierowej i elektronicznej;
- 5) zgłaszanie zbiorów do rejestracji w GIODO.

3. Metody przeprowadzania sprawdzeń zgodności przetwarzania danych osobowych z przepisami o ochronie danych osobowych oraz opracowania w tym zakresie sprawozdania dla administratora danych.
4. Nowe zadania Administratorów danych po wejściu w życie Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE.

Na zakończenie odbył się panel dyskusyjny, którego tematem była analiza przypadków „z życia wziętych” zgłoszonych przez uczestników spotkania zarówno przed jak i w trakcie szkolenia. Potwierdzeniem udziału w szkoleniu były stosowne zaświadczenia organizatora.

Prowadzący szkolenie to specjaliści z zakresu zarządzania oraz administracji danymi osobowymi, posiadający prawie dwudziestoletnią praktykę w przedmiotowym zakresie m.in. w administracji rządowej lub samorządowej, skarbowej oraz sektorze prywatnym:

Grażyna Kawczyńska - doświadczony trener, praktyk, posiadająca 18 letnie doświadczenie jako administrator bezpieczeństwa informacji w administracji rządowej oraz

samorządowej. W 2016 roku ukończyła studia podyplomowe "Wykonywanie funkcji administratora bezpieczeństwa informacji" Polskiej Akademii Nauk w Warszawie.

Wojciech Piasecki – ochroną informacji zajmuje się od 1999 roku, prowadził wiele szkoleń i warsztatów dotyczących ochrony danych osobowych. Posiada doświadczenie z pracy w sektorze prywatnym, instytucjach samorządowych, administracji skarbowej, spółdzielniach mieszkaniowych, instytucjach kultury oraz służbie zdrowia. Jest certyfikowanym audytorem wewnętrznym systemu zarządzania bezpieczeństwem informacji oraz administratorem bezpieczeństwa informacji w kilku jednostkach, wpisanym do rejestru GIODO.

Szkolenie zostało poprzedzone półgodzinnym omówieniem oferty ubezpieczeń dla geodetów – wykonawców i geodetów – urzędników, przygotowanym przez przedstawiciela pioniera i lidera ubezpieczeń dla branży geodezyjnej. Przedstawicielki Ergo Hestia z Sopotu, Panie: Maria Tomaszewska-Pestka oraz Dominika Bara przedstawiły program, który będzie realizowany we współpracy z SGP.

Na koniec warto wspomnieć o przerwach podczas których kontynuowano wymianę poglądów nie tylko w przedmiocie szkolenia, a uatrakcyjnił je wyśmienity catering firmy WOK z Pruszcza Gdańskiego.

Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Wodnych i Melioracyjnych

Stan aktualny i działalność

mgr inż. Waclaw Tyborowski
Prezes SITWM Oddział w Gdańsku



Stowarzyszenie Inżynierów i Techników Wodnych i Melioracyjnych, w skrócie „SITWM”, jest organizacją naukowo-techniczną i zawodową zrzeszającą na zasadzie dobrowolności inżynierów i techników zainteresowanych gospodarowaniem wodą, problematyką budownictwa wodnego i inżynierii morskiej, melioracji, łąkarstwa, inżynierii sanitarnej wsi, ochrony środowiska oraz specjalistów innych dziedzin związanych z gospodarką wodną i kształtowaniem środowiska.

Celem SITWM jest działanie na rzecz rozwoju techniki, nauki i gospodarki w dziedzinach będących przedmiotem zainteresowania stowarzyszenia: współpraca, integrowanie i wzajemne wspomaganie się członków stowarzyszenia w realizacji ich zadań zawodowych, zainteresowań i potrzeb; ochrona godności, uprawnień i osiągnięć twórczych członków oraz współpraca z całym środowiskiem inżynierów i techników wodnych i melioracyjnych.

Oddział w Gdańsku liczy aktualnie 84 członków skupionych w 4-ech kołach:

1. Zarządzie Melioracji i Urządzeń Wodnych Województwa Pomorskiego w Gdańsku
2. Regionalnym Zarządzie Gospodarki Wodnej w Gdańsku
3. Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego Nr 2 w Gdańsku – Oruni
4. Koło skupiające łąkarzy i torfiarzy przy Zarządzie SITWM w Gdańsku

Przewodniczącym Oddziału SITWM jest kol. Waclaw Ty-

borowski zaś Sekretarzem kol. Artur Ryster. Zarząd wybrany na walnym Zgromadzeniu 29.03.2017 r. liczy 10 członków

Członkami Stowarzyszenia są głównie pracownicy jednostek zarządzających sprawami gospodarki wodnej, pedagodzy wykładający przedmioty zawodowe oraz kadra techniczna przedsiębiorstw parających się robotami z zakresu melioracji, gospodarki wodnej, hydrotechniki i ochrony przeciwpowodziowej.

Członkowie Stowarzyszenia organizują oraz aktywnie uczestniczą w wydarzeniach związanych z gospodarką wodą (konferencje, sympozja i szkolenia). Niezwykle istotnym tematem, wokół którego koncentrują swe działania jest przywracanie żeglowności na rzece Wiśle a także ochrona przeciwpowodziowa Żuław i Gdańska. W marcu 2015 roku w Domu Technika w Gdańsku, wspólnie z Pomorską Radą FSNT NOT w Gdańsku zorganizowano konferencje „Bezpieczeństwo przeciwpowodziowe Żuław i Gdańska”, która zgromadziła blisko 300 słuchaczy.

Wspólnie ze środowiskami związanymi z rozwojem gospodarki i turystyki na rzece Wiśle organizowane są wycieczki szkoleniowe po obiektach hydrotechnicznych w kraju oraz za granicą. Stowarzyszenie współpracuje z CKZiU nr 2 w Gdańsku, w którym to objęło patronatem klasy o profilu wodnomelioracyjnym i związanym z ochroną środowiska. Dużą aktywnością cechuje się działający przy SITWM klub seniora. Jego członkowie nie szczędzą czasu na pracę społeczną, dzielą się doświadczeniem i wspierają wszelkie inicjatywy Stowarzyszenia.

Ponadto członkowie Stowarzyszenia zaangażowani są (byli) w projektowanie i sprawowanie nadzorów inwestorskich na obiektach hydrotechnicznych budownictwa: **morskiego, śródlądowego i melioracyjnego**, między in-

nymi na takich inwestycjach jak:

- Monitoring wpływu wybudowanego mostu DK90 przez rzekę Wisłę na koryto i brzegi rzeki Wisły k/Kwidzyna – zakończenie monitoringu w grudniu 2017 r.
- Przebudowa ujścia Wisły polegająca na remoncie kierownicy wschodniej na dl. 600 m i kierownicy zachodniej na dl. 550 m oraz wydłużenie kierownicy wschodniej o 200 m.
- Rewitalizacja Kanału Elbląskiego na szlakach żeglugowych:
 - a. Miłomłyn ÷ Ostróda ÷ Stare Jabłonki – (przeprowadzono rewitalizację śluz w: Miłomłynie, Zielonej, Ostrudzie i Małej Rusi)
 - b. na odcinku pomiędzy wrotami Buczynec a pochylnią Całuny, w tym pochylnia – (Buczyniec, Katy, Oleśnica, Jelenie i Całuny) oraz zrewitalizowano obydwie brzozy kanału Elbląskiego od pochylni Buczynec do pochylni Całuny na długości 16,2 km
- Przebudowano w 100% przepompownie wód z polderów i kanałów w ilości 14 szt. będących w administracji ZM i UW WP w Gdańsku
- Przy udziale SITWM i Politechniki Gdańskiej prowadzony jest monitoring erozji dna dla dwóch filarów nurtowych w rzece Wiśle w miejscowości Kiezmark przy budowie trasy szybkiego ruchu S7

Przy SITWM działa Terenowy Zespół Rzeczoznawców w Gdańsku, który świadczy usługi z zakresu gospodarki wodnej i melioracji m.in. takie jak: wykonywanie dokumentacji projektowej, doradztwo techniczne, nadzory inwestorskie, ekspertyzy. Szczegółowe informacje na temat zakresu świadczonych usług znajdują się na stronie www.sitwmgdansk.pl.

Wojewódzki Klub Techniki i Racjonalizacji w Gdańsku

Finał XLIII Edycji Olimpiady Innowacji Technicznych i Wynalazczości



inż. Tadeusz Wilczarski
WKTiR Oddział w Gdańsku

Zarząd Wojewódzkiego Klubu Techniki i Racjonalizacji w Gdańsku jako członek Polskiego Związku Wynalazców i Racjonalizatorów w Warszawie sfederowanego w NOT, informuje, że w XLIII Edycji Olimpiady Innowacji Technicznych i Wynalazczości Blok B – Wynalazczość dla uczniów szkół ponadgimnazjalnych w finale ogólnopolskim w roku szkolnym 2016/2017, który odbył się w dniach 02 – 04 czerwca 2017 roku w LO nr III im. Wł. Broniewskiego w Ostrowcu Świętokrzyskim 3 osobowa drużyna reprezentująca nasze Województwo Pomorskie z Zespołu Szkół Ogólnokształcących Nr 2 II Liceum Ogólnokształcące z Oddziałami Dwujęzycznymi Im. Adama Mickiewicza, ul. A. Mickiewicza 32-34, 76-200 Słupsk w osobach:

- Julia Zofia Świechowska (została Laureatką),
- Jakub Serafin (został Laureatem),
- Kacper Ostrowski

zajęła drugie miejsce w finale ogólnopolskim w roku szkolnym 2016/2017.

Pełne informacje o przebiegu XLIII Edycji Olimpiady Innowacji Technicznych i Wynalazczości Blok B – Wynalazczość dla uczniów szkół ponadgimnazjalnych można zna-

leźć na stronie internetowej PZSWiR w zakładce Olimpiada Blok B.

Wymienieni uczniowie wygrali eliminacje okręgowe w województwie pomorskim, które odbyły się w EDF Polska S.A. Elektrociepłownia Oddział Wybrzeże w Gdańsku, Dworek Młyniska w dniu 19 kwietnia 2017 roku.

Olimpiada organizowana jest corocznie w roku szkolnym na podstawie Rozporządzenia Ministra Edukacji i Sportu z dnia 29.01.2002 roku w sprawie organizowania i sposobu przeprowadzania konkursów, turniejów i olimpiad.

Honorowym patronat nad Olimpiadą objęli:

- Przedstawicielstwo Komisji Europejskiej w Polsce,
- Prezes Urzędu Patentowego RP – dr Alicja Adamczak

Głównym organizatorem Olimpiady jest Polski Związek Stowarzyszeń Wynalazców i Racjonalizatorów w Warszawie, a Wojewódzki Klub Techniki i Racjonalizacji w Gdańsku jest organizatorem eliminacji w okręgu pomorskim, kujawsko-pomorskim i warmińsko-mazurskim.

Laureaci Olimpiady mają możliwość wyboru uczelni na terenie naszego kraju. W ubiegłym roku przedstawiciele naszego województwa uzyskali 4 miejsce i jako laureaci wybrali studia medyczne na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie.

SCENA TEATRALNA NOT ZAPRASZA



CUDOWNE MUSICALE - OD WEST ENDU AŻ PO BROADWAY - SPEKTAKL GOŚCINNY

Data: 30.07.2017
Godz. 16:00, 19:00

MIĘDZY ŁÓŻKAMI

data: 13 października
godz. 20:00

TRIATHLON STORY, CZYLI CHŁOPAKI Z ŻELAZA

data: 29 października
godz. 16:00

ZŁODZIEJ

data: 19 listopada
godz. 16:00, 19:00

IMIĘ

data: 24 listopada
godz. 18:00, 20:30

WIKINGOWIE

MUSICAL NIELETNI - SPEKTAKL GOŚCINNY

data: 19-20 października
godz. 9:00, 12:00, 18:00

XX-LECIE GRUPY MOCARTA

data: 21 października
godz. 20:15

LEKKO NIE BĘDZIE - SPEKTAKL GOŚCINNY

data: 27 października
godz. 20:15

TAJEMNICA BAŃKI SZCZĘŚCIA - SPEKTAKL GOŚCINNY

data: 28 października
godz. 16:00

OSTRA JAZDA - SPEKTAKL GOŚCINNY

data: 1 grudnia
godz. 17:30, 20:30

POD NIEMIECKIMI ŁÓŻKAMI - SPEKTAKL GOŚCINNY

data: 10 grudnia
godz. 16:00, 19:00

scena@gdansk.enot.pl
791 731 224
www.gdansk.enot.pl

Jakość w Pomorskim



Najnowsze podejście normy jakościowej – większa elastyczność oraz nowe obowiązki

inż. Sandra Pawłowska
Product Compliance Engineer,
audytor systemów zarządzania
w Biurze Consultingowym riskCE



Międzynarodowa Organizacja Normalizacyjna (ang. International Organization for Standardization) podjęła decyzję o dokonaniu kolejnej rewizji normy ISO 9001. Nowa struktura normy jest ujednoczona ze schematem, do którego dopasowywane są pozostałe normy dotyczące systemów zarządzania. Wszystkie będą opierać się na jednolitej strukturze i terminologii. Taka praktyka pozwoli na dużo łatwiejszą integrację i stosowanie norm w organizacji. Zarządzający ISO wskazywali również wiele innych przesłanek, które przemawiały za tą nowelizacją. Coraz szersze i szybsze zmiany zachodzące w świecie,

Jak dużo zmienia nowa norma 9001:2015?

Według zarządzających Międzynarodową Organizacją Normalizacyjną w centrum nowego standardu stoi teraz słowo „confidence” ang. pewność, a tuż za nim „customer” ang. konsument. Właśnie tę pewność ma zapewnić procesowe podejście oparte na analizie ryzyk i szans (ang. Risks and opportunities assesment). Z odświeżonej treści normy w porównaniu ze starszymi wydaniem zniknęły zapisy na temat działań zapobiegawczych. Teraz to właśnie rzetelna analiza ryzyka i szacowanie go na każdym etapie

działalności będzie sama w sobie pełnić funkcje zapobiegawcze. Oczywiście kluczowym elementem jest stosowanie tej zasady zgodnie z cyklem Deminga P-D-C-A, czyli biorąc pod uwagę każdy proces, od samego jego początku aż po sam koniec.

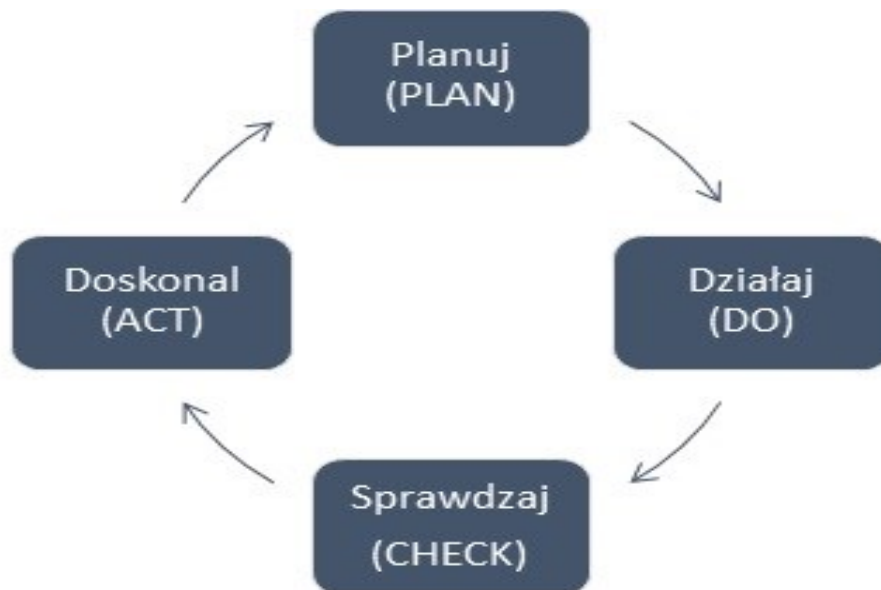
Tylko takie całościowe działania w obszarze zarządzania ryzykiem i szansami zapewni zamierzony przez twórców normy skutek.

Konsument czyli drugi najważniejszy filar omawianej rewizji jest kluczowym punktem w każdym elemencie.

Właśnie taki zamiar wypowiedają głośno zarządzający organizacją. W nadmiernym zbiurokratyzowaniu systemu

poprzez lata, zagubione zostały główne cele jego powstania, czyli między innymi to, iż tylko zadowolenie klienta może przynieść sukces organizacji.

Wspomniany nadmiar dokumentacji w nowej odsłonie standardu również został okrojony. Wprowadzono



Źródło: <http://www.11muz.pl/cykl-deminga-pdca/>

postępująca globalizacja, łatwość przekraczania granic, czy nawet ich brak wymusiły to odświeżenie. Żaden dobrowolnie stosowany system zarządzania, niedopasowany do panujących wkoło realiów nie ma prawa przetrwać, a już tym bardziej nie ma prawa się rozwijać.

większą swobodę tworzenia dokumentacji w zależności od rodzaju i charakteru organizacji, która system zarządzania wdraża. Ogromną zmianą jest brak wymagania odnośnie tworzenia udokumentowanej księgi jakości! Podpunkt normy obligujący do określenia zakresu stosowania normy pozwala również na pewne wyłączenia ze stosowania wybranych punktów, kiedy nie mają one zastosowania. Taki zapis pokazuje, jak bardzo ta norma ma być uniwersalna i dopasowana do wszystkich organizacji. Równie ważnym elementem stały się usługi, nareszcie ISO zauważyło, że systemy nie są wprowadzane jedynie przez firmy produkcyjne i pokrewne, ale coraz szerzej przez organizacje usługowe. Zmieniono więc bezwzględny charakter niektórych zapisanych wymagań. Poprzednia edycja normy nie była tak ogólna i nie pozwalała na elastyczne dopasowanie jej wymagań do organizacji ze skrajnych biegunów.

Obowiązkowe określenie kontekstu organizacji jest nowością, która zmusza najwyższe kierownictwo do zastanowienia się nad całością funkcjonowania organizacji i jej charakterem. W tym punkcie przywódcy organizacji powinni określić czynniki zewnętrzne jak i wewnętrzne oraz ich wpływy negatywne lub pozytywne. Ponownie pojawia się w tym miejscu wątek oceny ryzyka. Niezawodne może okazać się sprawdzone, dobrze znane i popularne narzędzie

czyli analiza SWOT (ang. Analysis of strengths, weaknesses, opportunities, and threats)

Do zewnętrznych czynników można zaliczyć na przykład uwarunkowania prawne, finansowe, polityczne (np. Brexit), czy ekologiczne, ale również prężność konkurencji czy stosunki z sąsiadami. Z kolei czynniki wewnętrzne mogą obejmować kulturę panującą w organizacji, ludzi zatrudnionych na poszczególnych stanowiskach, kredyty i oszczędności, czy nawet wewnętrzne cele postawione przez kierownictwo lub wiedzę posiadaną przez przedsiębiorstwo.

Właśnie ten ostatni czynnik, czyli wiedza, również została specjalnie potraktowana w nowej normie. Zapisano potrzebę określenia i utrzymywania wiedzy niezbędnej do prawidłowego funkcjonowania organizacji i do zadowalania klienta.

Nigel Croft, przewodniczący zespołu zajmującego się nowelizacją ISO 9001 zdefiniował zmiany w ISO 9001:2015 jako ewolucyjne a nie rewolucyjne. Stwierdził:

„ISO 9001:2015 jest mniej nakazowa od poprzedniej wersji. System zarządzania jakością w większym stopniu opiera się na wynikach, koncentruje się na tym co należy osiągnąć, a nie w jaki sposób. Uzyskano to dzięki połączeniu zarządzania procesami z podejściem opartym na ryzyku oraz stosowanie cyklu PDCA na wszystkich poziomach

organizacji, uwzględniając kontekst w jakim działa organizacja.”

Nowa norma ISO 9001 została opublikowana we wrześniu 2015 r. i wprowadzona przez Polski Komitet Normalizacyjny jako PN-EN ISO 9001:2015-10 Systemy zarządzania jakością – Wymagania.

Kontakt: sandra.pawlowska@riskce.pl

Bibliografia:

- PN-EN ISO 9001:2015
- <https://www.iso.org/>
- <https://wiedza.pkn.pl/>
- <http://www.qualityaustria.com.pl/>
- <http://www.behapovo.pl/>



Źródło: http://4business4you.com/biznes/zarządzanie_strategiczne/analiza-swot/

Klub Technika

PR FSNT NOT w Gdańsku



Podczas czerwcowego (26.06.2017r .) spotkania w Klubie Technika gościliśmy Profesora Longina Pastusiaka , który podzielił się ze słuchaczami bogatą wiedzą na temat obecnej prezydentury USA.

W pierwszej części Pan Profesor omówił biografię Prezydenta Donalda Trumpa, jego upodobania oraz stan realizacji działań z programu wyborczego. W drugiej części uczestnicy dyskutowali m.in. na temat wizyty Prezydenta USA w Polsce oraz jej planu.

Kolejne spotkanie we wrześniu, więcej informacji wkrótce na www.gdansk.enot.pl.

PO



Zespół Usług Technicznych

PR FSNT NOT w Gdańsku

Bezpieczeństwo pożarowe obiektów istniejących

mgr inż. Ewelina Szmytke
Rzecznawca ds. zabezpieczeń
przeciwpożarowych,
Sekretarz SITP Oddział w Gdańsku

Polskie przepisy z zakresu ochrony przeciwpożarowej, w porównaniu do wymagań określonych w tym zakresie w innych krajach, są stosunkowo restrykcyjne. Przykłada się szczególną uwagę do zapewnienia odpowiednich warunków bezpieczeństwa ewakuacji, przez zastosowanie czynnych i biernych zabezpieczeń dróg ewakuacyjnych, a także zapewnienia odpowiedniej nośności konstrukcji w warunkach pożaru.

Większość pożarów powstaje w budynkach, które istnieją i są użytkowane już od jakiegoś czasu, wskutek nieprawidłowej eksploatacji i/lub nieprawidłowości związanych z bieżącą konserwacją i kontrolami technicznymi obiektu.

WYMAGANIA OBOWIĄZUJĄCYCH PRZEPISÓW A OBIEKTY ISTNIEJĄCE:

Jak wskazuje § 207, ust. 1 Rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 12 kwietnia 2002 r. w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać budynki i ich

usytuowanie [Dz.U. z 2015 r., poz. 1422] [1], cyt.: „Budynek i urządzenia z nim związane powinny być zaprojektowane i wykonane w sposób zapewniający w razie pożaru:

1) nośność konstrukcji przez czas wynikający z rozporzą-

dzenia,

- 2) ograniczenie rozprzestrzeniania się ognia i dymu w budynku,
- 3) ograniczenie rozprzestrzeniania się pożaru na sąsiednie budynki,
- 4) możliwość ewakuacji ludzi, a także uwzględniający bezpieczeństwo ekip ratowniczych.”

Jednak, jeżeli chodzi o budynki istniejące i użytkowane, funkcjonuje jedynie niewielki zakres regulacji prawnych, mających na celu zapewnienie odpowiedniego poziomu bezpieczeństwa pożarowego. Wyżej wskazane wymagania są opisane w sposób ogólny. O ile możliwość ewakuacji ludzi można zdefiniować przez dalsze zapisy rozporządzenia, dotyczące długości przejść i dojsć ewakuacyjnych, ich szerokości, liczby oraz wymiarów wyjść ewakuacyjnych, itp., o tyle wymóg uwzględnienia bezpieczeństwa ekip ratowniczych jest dosyć niedoprecyzowany. Można posługiwać się na przykład kryteriami przyjmowanymi, jako graniczne przy opracowaniu symulacji oddymiania, tj. zasięg widzialności, temperatura na wysokości 1,8 m, itp. Jednak dla przestrzeni, które nie podlegają oddymianiu wg takich parametrów nie projektuje się, ani się ich nie sprawdza.

O uwzględnieniu bezpieczeństwa ekip ratowniczych można mówić także wtedy, gdy zabezpiecza się konstrukcję budynku w taki sposób, aby zachowała nośność w warunkach pożaru przez czas potrzebny również dla działania tych służb. Często jednak mamy do czynienia np. z halami projektowanymi w klasie odporności pożarowej „E”, dla której zgodnie z rozporządzeniem nie wymaga się zapewnienia klasy odporności pożarowej dla żadnego z elementów budowlanych obiektu. Oznacza to, że w pewnym sensie, analizując oba zapisy, można dojść do wniosku, że są rozbieżne. Obowiązujące przepisy z zakresu ochrony przeciwpożarowej stanowią pewien zasób wymagań pozwalających na zapewnienie w budynku pewnego poziomu minimalnego zabezpieczeń przeciwpożarowych. Należy jednak pamiętać, że każdorazowo trzeba analizować indywidualnie projektowane obiekty, ich przeznaczenie, gabaryty, usytuowanie, zakładane funkcje i technologie, a szczególnie także wynikające z nich zagrożenia. Jeżeli ten minimalny stan bezpieczeństwa pożarowego określony przepisami nie jest wystarczający dla zapewnienia odpowiednich warunków – przede wszystkim dla ewakuacji użytkowników i prowadzenia działań ratowniczo – gaśniczych, należy zaprojektować dodatkowe zabezpieczenia przeciwpożarowe pozwalające osiągnąć odpowiedni poziom bezpieczeństwa.

Analizując bezpieczeństwo ewakuacji, jak również bezpieczeństwo ekip ratowniczych, a także wymóg ograniczenia rozprzestrzeniania się ognia i dymu w budynku, należy zwrócić uwagę na elementy wykończeniowe wewnątrz oraz wyposażenie, jakie znajduje się w obiekcie. Zgodnie z

rozporządzeniem MI [1], tylko w niektórych miejscach budynku – głównie na drogach ewakuacyjnych i w większych salach – obowiązuje konieczność stosowania do wykończenia wewnątrz materiałów trudno zapalnych. Oczywiście jest również, że w obrębie dróg ewakuacyjnych obowiązuje zakaz składowania materiałów palnych oraz elementów, mogących ograniczać szerokość drogi ewakuacyjnej (są to niektóre z czynności zabronionych określonych w § 4, ust. 1 rozp. MSWiA [2]).

BUDYNKI W EKSPLOATACJI – POZIOM BEZPIECZEŃSTWA POŻAROWEGO:

Należy zauważyć, że w budynkach mamy do czynienia z coraz to większą ilością materiałów palnych, w tym wszelkiego rodzaju tworzyw sztucznych, które w warunkach pożaru nie tylko znacząco zwiększają moc i temperaturę pożaru, ale również wpływają na toksyczność gazów pożarowych, zasięg widzialności itp.

Również strażacy, biorący udział w akcjach ratowniczo – gaśniczych nie są w pełni bezpieczni względem ww. substancji toksycznych występujących w coraz większych ilościach w gazach pożarowych, mimo stosowanych środków ochrony osobistej. Jak pokazują badania opisane m.in. w referacie Alexa Forrest „FIREFIGHTING AND OCCUPATIONAL CANCER”, wieloletniego czynnego oficera Straży Pożarnej w Winnipeg oraz autora wielu artykułów dotyczących zagadnień bezpieczeństwa pożarowego i związanych z nim problemów zdrowotnych, w tym – raka, mimo zastosowanych kombinezonów, kominarek, masek, rękawic i specjalistycznego obuwia, funkcjonariusze nadal narażeni są na wchłanianie dużej ilości substancji kancerogennych – przede wszystkim przez skórę szyi i przez pachwiny. Są również narażeni na wysoką temperaturę, co skutkuje wyższym prawdopodobieństwem zgonu przez zawał w krótkim czasie po pożarze kiedy organizm jest jeszcze rozgrzany.

Po oddaniu budynku do eksploatacji często nie zwraca się już uwagi na przepisy, w tym dotyczące bezpieczeństwa pożarowego. W obrębie korytarzy pozostawiane są w budynkach mieszkalnych wózki dziecięce i inne palne przedmioty, które nie mieszczą się w komórkach lokatorskich czy mieszkaniach. W obiektach biurowych korytarze bywają zagospodarowane na pomieszczenia funkcyjne. Ustawia się w nich maszyny ksero, drukarki, aneksy kuchenne lub kąciki kawowe wraz z miejscem, gdzie można usiąść i spożyć kawę lub posiłek. Pomieszczenia techniczne bywają traktowane, jako magazynki makulatury, kartonów i innych materiałów palnych.

Działania takie stoją w sprzeczności z obowiązującymi przepisami, w tym np. z § 4, ust. 1, pkt. 12 rozporządzenia MSWiA [2], w którym wskazano, że w obiektach oraz na terenach przyległych do nich jest zabronione wykonywanie czynności, które mogą spowodować pożar, jego rozprzestrzenianie się, utrudnienie prowadzenia działania

ratowniczego lub ewakuacji, tj. np. „składowanie materiałów palnych w pomieszczeniach technicznych, na nieużytkowych poddaszach i strychach oraz na drogach komunikacji ogólnej w piwnicach”. Czasami spowodowane jest to brakiem należytej staranności i rzetelności w utrzymaniu bieżącym obiektu. Często może to jednak wynikać ze zwyczajnej niewiedzy.

UTRZYMANIE OBIEKTÓW ISNIEJĄCYCH:

Należy zauważyć, że z pożarami w obiektach istniejących w wielu przypadkach mamy do czynienia, jako rezultat nieprawidłowego użytkowania i utrzymania obiektu a także instalacji, które się w nim znajdują. Bywa również, że zawodzą nieprawidłowo serwisowane urządzenia przeciwpożarowe.

Stan prawny ulega w różnych aspektach ciągłym zmianom. Jednak wprowadzane zmiany, w tym regulacje dotyczące ochrony przeciwpożarowej, nie obowiązują dla obiektów istniejących do czasu, kiedy następuje ich przebudowa, rozbudowa, nadbudowa lub zmiana sposobu użytkowania. Jest to uzasadnione z uwagi na to, że w przeciwnym razie mielibyśmy do czynienia z niekończącym się procesem prowadzenia robót budowlanych, mających na celu dostosowanie obiektu do stale zmieniających się warunków technicznych i przepisów przeciwpożarowych. Przyjmuje się, że rozwiązania, w tym także wymogi przeciwpożarowe, określane w uprzednio obowiązujących aktach prawnych, zapewniały określony poziom bezpieczeństwa i nie ma konieczności, aby obiekty te dostosowywać do obowiązujących przepisów.

Inaczej postępuje się jeżeli wystąpi podstawa do stwierdzenia, że w budynku istniejącym stwierdzono warunki techniczne, które nie zapewniają możliwości ewakuacji ludzi i budynek należy uznać za zagrażający życiu ludzi.

Zgodnie z § 16, ust. 2 rozporządzenia MSWiA z dnia 7 czerwca 2010 r. w sprawie ochrony przeciwpożarowej budynków, innych obiektów budowlanych i terenów [Dz. U. z 2010 r. Nr 109 poz. 719], podstawą do stwierdzenia, że budynek jest zagrażający życiu ludzi „**może być**”:

1. szerokość przejścia, dojścia lub wyjścia ewakuacyjnego albo biegu bądź spocznika klatki schodowej służącej ewakuacji, mniejsza o ponad jedną trzecią od określonej w przepisach techniczno-budowlanych;
2. długość przejścia lub dojścia ewakuacyjnego większa o ponad 100 % od określonej w przepisach techniczno-budowlanych;
3. występowanie w pomieszczeniu strefy pożarowej zakwalifikowanej do kategorii zagrożenia ludzi ZL I, ZL II lub ZL V albo na drodze ewakuacyjnej:
 - a. okładziny sufitu lub sufitu podwieszanego z materiału łatwo zapalnego lub kapiącego pod wpływem ognia, bądź wykładziny podłogowej z materiału łatwo zapal-

nego,

- b. okładziny ściiennej z materiału łatwo zapalnego na drodze ewakuacyjnej, jeżeli nie zapewniono dwóch kierunków ewakuacji;
4. niewydzielenie ewakuacyjnej klatki schodowej budynku wysokiego innego niż mieszkalny lub wysokościowego, w sposób określony w przepisach techniczno-budowlanych;
5. niezabezpieczenie przed zadymieniem dróg ewakuacyjnych wymienionych w przepisach techniczno-budowlanych, w sposób w nich określonych;
6. brak wymaganego oświetlenia awaryjnego w odniesieniu do strefy pożarowej zakwalifikowanej do kategorii zagrożenia ludzi ZL I, ZL II lub ZL V albo na drodze ewakuacyjnej prowadzącej z tej strefy na zewnątrz budynku.”

Ponadto, w rozporządzeniu MI, w dziale VI Bezpieczeństwo pożarowe, Rozdział 1 Zasady ogólne, w § 207, ust. 2 [1] wskazano, że przepisy rozporządzenia dotyczące bezpieczeństwa pożarowego, wymiarów schodów, o których mowa w § 68 ust. 1 i 2 ww. rozporządzenia MI [1], a także oświetlenia awaryjnego, o którym mowa w § 181 ww. rozporządzenia MI [1], stosuje się, z uwzględnieniem § 2 ust. 2 i 3a ww. rozporządzenia MI [1], także do użytkowanych budynków istniejących, które na podstawie ww. rozporządzenia MSWiA uznaje się za zagrażające życiu ludzi.

Są to jedyne regulacje prawne dot. bezpieczeństwa pożarowego, które obligują właścicieli budynków do dostosowania rozwiązań technicznych w obiektach istniejących.

Jest to bardzo wąski zakres wymagań, jednak zapis ww. przepisu zakłada możliwość wskazania także innych okoliczności, mogących stanowić podstawę do uznania budynku za zagrażający życiu ludzi. Jest to jednak bardzo rzadko stosowana „furtka” przez funkcjonariuszy dokonujących kontroli na terenie budynku. Wymagałoby to bowiem o wiele szerszego uzasadnienia po przeprowadzonej analizie stanu ochrony przeciwpożarowej niż w przypadku zastosowania wprost warunków wskazanych w rozporządzeniu.

Pozostałe obowiązujące zapisy dotyczą utrzymania budynków w odpowiednim stanie, jednak nie nakładają obowiązku wprowadzania dodatkowych zabezpieczeń przeciwpożarowych.

Mowa tu o art. 5, ust. 2 Ustawy PRAWO BUDOWLANE [3], w którym wskazano m.in., że obiekt budowlany należy użytkować w sposób zgodny z jego przeznaczeniem oraz utrzymywać w należyłym stanie technicznym, nie dopuszczając do nadmiernego pogorszenia jego właściwości użytkowych i sprawności technicznej.

Ponadto, zgodnie z art. 61 ww. Ustawy właściciel lub zarządca obiektu budowlanego jest zobowiązany do zapewnienia, dochowując należytej staranności, bezpiecznego

użytkowania obiektu w razie wystąpienia czynników zewnętrznych oddziałujących na obiekt, związanych z działaniem człowieka lub sił natury, takich jak: „wyładowania atmosferyczne, wstrząsy sejsmiczne, silne wiatry, intensywne opady atmosferyczne, osuwiska ziemne, zjawiska lodowe na rzekach i morzu oraz jeziorach i zbiornikach wodnych, pożary lub powodzie - w wyniku których następuje uszkodzenie obiektu budowlanego lub bezpośrednie zagrożenie takim uszkodzeniem, mogące spowodować zagrożenie życia lub zdrowia ludzi, bezpieczeństwa mienia lub środowiska”.

Oznacza to, że każdorazowo, w przypadku wystąpienia okoliczności mogących mieć wpływ m.in. na stan techniczny obiektu, należy podjąć działania mające na celu zachowanie odpowiedniego poziomu bezpieczeństwa dla ludzi i mienia.

Z art. 62 ww. Ustawy [3] wynika także konieczność poddawania obiektów przez właścicieli lub zarządców okresowym kontrolom stanu technicznego elementów budowlanych oraz związanych z budynkiem instalacji.

Wskutek takich okresowych kontroli powinny być podejmowane odpowiednie badania i działania konserwacyjne.

Może zdarzyć się, że w ramach swoich planowanych działań lub wystąpienia okoliczności wskazujących na potrzebę kontroli, dokona organ ochrony przeciwpożarowej. W takim przypadku, gdy Straż Pożarna stwierdzi, że stan techniczny obiektu budowlanego lub jego części, może spowodować zagrożenie życia lub zdrowia ludzi, a także zagraża bezpieczeństwu mienia bądź środowiska – nakazuje właścicielowi lub zarządcy przeprowadzenie kontroli stanu technicznego budynku, a także może żądać przedstawienia ekspertyzy stanu technicznego obiektu lub jego części.

Jeżeli stwierdzi natomiast, że obiekt budowlany może zagrażać życiu lub zdrowiu ludzi, a także bezpieczeństwu mienia bądź środowiska lub jest użytkowany w taki sposób, który może stwarzać zagrożenia pożarowe – Państwowa Straż Pożarna nakazuje, w drodze decyzji, usunięcie stwierdzonych nieprawidłowości, określając przy tym termin wykonania wskazanego obowiązku. Należy przy tym zaznaczyć, że w decyzji może zakazać użytkowania obiektu budowlanego lub jego części do czasu usunięcia stwierdzonych nieprawidłowości. Taka decyzja o zakazie użytkowania obiektu, podlega natychmiastowemu wykonaniu i może być ogłoszona nawet ustnie.

POŻARY W OBIEKTACH ISTNIEJĄCYCH:

Obiektów istniejących jest bardzo wiele - szczególnie w obszarach miejskich. W związku z tym, nie jest możliwe kontrolowanie wszystkich budynków przez Państwową Straż Pożarną. W praktyce bywa, że mamy do czynienia z obiektami, które nie spełniają warunków pozwalających na zapewnienie skutecznej ewakuacji, czy prowadzenie

skutecznych działań ratowniczo – gaśniczych.

Przykładem takiego zdarzenia może być np. pożar hotelu socjalnego w Kamieniu Pomorskim, który miał miejsce 13 kwietnia 2009 roku ok. godziny 0:30. Zginęły wówczas 23 osoby, a 21 osób zostało rannych.



Był to obiekt wzniesiony w latach 60-70-tych, jako parterowy hotel pracowniczy, który później został nadbudowany o dwie kondygnacje na szkieletie stalowym z okładziną z blachy izolowanej styropianem i pianką PU oraz okładzinami z płyty wiórowej a także azbestu. W 2007 roku przekwalifikowano go z hotelu na budynek socjalny – zgłoszony jako mieszkalny. Skutkowało to obniżeniem wymagań bezpieczeństwa pożarowego. Jednak wskazana wyżej konstrukcja i materiały zastosowane do wykończenia budynku odbiegały od standardów stosowanych nawet dla budownictwa mieszkaniowego.

Zgodnie z przeprowadzonym dochodzeniem, na szybkość rozwoju pożaru i jego moc znaczący wpływ miały również składowane w obrębie dróg ewakuacyjnych materiały oraz spore ilości spirytusu.

Jako prawdopodobną przyczynę pożaru wskazano zwarcie w instalacji elektrycznej, która podlegała samodzielnemu przeróbkom mieszkańców. Natomiast materiały, z którego był zbudowany obiekt, a także ilość palnych materiałów składowanych w budynku, w tym na drogach ewakuacyjnych, spowodowały, że pożar rozprzestrzenił się bardzo szybko, ograniczając możliwość ewakuacji mieszkańców. Akcja ratownicza trwała bardzo krótko. Strażacy po przybyciu na miejsce o godzinie 0:36 podjęli działania, które musieli ograniczyć do gaszenia z zewnątrz już o 0:43 przez warunki panujące w budynku. Akcja gaśnicza trwała ok. 20 godzin.

Ewidentnie, do tak tragicznego przebiegu zdarzenia przyczyniło się nieprzestrzeganie przepisów ochrony przeciwpożarowej przez mieszkańców, jak również właściciela budynku. W obiekcie nie przeprowadzano wymaganych przeglądów i kontroli stanu technicznego – w tym instalacji elektrycznej. [5] [6] [7] [8] [9]

Podobne zdarzenia można odnotować również za granicą – np. w Anglii, gdzie mogłoby się wydawać, że przepisy

związane z bezpieczeństwem są respektowane i egzekwowane.

Niedawno mieliśmy okazję przyglądać się tragedii, jaka miała miejsce w Londynie. 14 czerwca 2017 roku miał miejsce pożar wysokiego (24 kondygnacyjnego) budynku mieszkalnego Grenfell Tower. W pożarze, wg oficjalnych doniesień, zginęło ok. 80 osób, a ponad 70 osób zostało rannych. [10]



Pożar trwał ok. 60 godzin. Prawdopodobnie spowodowany był zwarcieniem w lodówce na IV piętrze i rozprzestrzenił się w zaskakująco szybkim tempie na pozostałą część budynku. Przyczyną tak szybkiego rozwoju pożaru były zastosowane na elewacji obiektu panele z izolacją z materiałów palnych. [11]

Budynek został wzniesiony w 1974 roku i przeszedł remont w 2016 roku, kiedy to zamontowano na elewacji ww. panele. W wyniku przeprowadzonego dochodzenia stwierdzono, że należało zastosować w tym przypadku panele o wyższej klasie odporności ogniowej (wymagane przepisami). Jednak ostatecznie zrezygnowano z nich na rzecz tańszych paneli z izolacją palną. [12] [13]

W budynku zamontowane były drzwi do mieszkań o odporności ogniowej 30 minut. W związku z tym mieszkańcy byli poinstruowani, że powinni pozostać w mieszkaniach oczekując bezpiecznie na Straż Pożarną. Jednak, z uwagi na dużą ilość materiałów palnych na drogach ewakuacyjnych (tj. stare materace, itp.) oraz palną izolację elewacji, pożar rozprzestrzenił się w nieoczekiwany sposób, zagrożając życiu mieszkańców, którzy pozostali w mieszkaniach i odcinając im drogę ucieczki. [14]

Straż Pożarna była wezwana wcześniej i na miejscu zdarzenia znalazła się po 6 minutach. Jednak już wtedy pożar rozprzestrzenił się po znacznej części elewacji. Powyżej IV piętra korytarze były zadymione, utrudniając prowadzenie akcji. Strażacy byli zmuszeni, aby osłaniać głowy tarczami z uwagi na spadające i palące się fragmenty elewacji. Zgodnie z relacjami świadków, nie zadziałał także system sygnalizacji pożaru, który prawdopodobnie nie był prawidłowo utrzymywany i serwisowany. [15] [16] [17] [18]

W tym przypadku mieszkańcy zgłaszali wcześniej swoje obawy o stan bezpieczeństwa pożarowego budynku, jednak z uwagi na wysokie koszty wymaganych remontów, kwestie te były odkładane lub ignorowane. [19]

Dopiero po pożarze Grenfell Tower zarządzono kontrole w innych podobnych budynkach, które wykazały jak wiele z nich nie spełnia podstawowych wymagań bezpieczeństwa pożarowego. Dla części z nich zarządzono natychmiastową ewakuację mieszkańców. [22]

Jak widać na powyższych przykładach, cięcia kosztów dla bezpieczeństwa pożarowego nie są uzasadnione. W przypadku pożaru Grenfell Tower, zastosowanie palnych paneli na elewacji budynku pozwoliło zaoszczędzić ok. 300,000 funtów, a wg „The Times” łączny koszt pożaru, uwzględniając odszkodowania, rehabilitacje, zapewnienie nowych lokali socjalnych dla mieszkańców spalonego budynku, a także wyburzenia i odbudowy miejsca pożaru, itp. może sięgnąć 1 biliona funtów. [20] [21]

PODSUMOWANIE:

Obiekty istniejące to budynki, które powinny podlegać szczególnej trosce w zakresie utrzymania odpowiedniego poziomu bezpieczeństwa pożarowego. To w nich najczęściej dochodzi do pożarów wskutek nieprawidłowego utrzymania obiektu i złej konserwacji zastosowanych systemów bezpieczeństwa. Wiąże się to również z zastawianiem dróg ewakuacyjnych i składowaniem dużej ilości materiałów palnych wewnątrz budynku a także przy ścianach zewnętrznych.

Dla zapewnienia odpowiedniego poziomu bezpieczeństwa, należy przestrzegać przede wszystkim wskazanych w przepisach reżimów konserwacji i kontroli technicznych instalacji użytkowych w budynku.

Ponadto, dla obiektów wymagających zapewnienia Instrukcji Bezpieczeństwa Pożarowego (IBP), bardzo ważne jest, aby nie była jedynie dokumentem, który trzeba posiadać. Powinna być opracowaniem użytkowym, pomagającym w prawidłowym utrzymaniu budynku i wskazującym procedury postępowania przy przeprowadzaniu prac pożarowo niebezpiecznych, a także działania, jakie należy podjąć w przypadku pożaru.

Dokonywanie aktualizacji IBP, jak nakazuje przepis, powinno być realizowane nie tylko raz na 2 lata ale również każdorazowo w przypadku wdrożenia istotnych zmian w obiekcie, a także przy przebudowie, rozbudowie, nadbudowie oraz w przypadku zmiany sposobu użytkowania obiektu lub jego części.

Niezwykle ważne jest przeprowadzanie ćwiczeń ewakuacyjnych z udziałem stałych użytkowników budynku. Często ćwiczenia takie są organizowane w okresach najmniejszego obłożenia, czy przy wyłączeniu z działania obiektu, co ma się nijak do sytuacji, z którą użytkownicy mogą mieć do czynienia w rzeczywistości. Stres spowodo-

wany zaistnieniem pożaru może znacząco wpłynąć na sprawność i skuteczność przeprowadzenia ewakuacji i zaalarmowania Państwowej Straży Pożarnej. Dlatego tak ważnym jest, aby czynności, które muszą być wykonane w przypadku pożaru, były dla ich użytkowników czymś oczywistym i niemalże rutynowym.

Ponadto, należy przestrzegać instrukcji w zakresie konserwacji urządzeń, systemów i instalacji zastosowanych w budynku a także czasookresów przeglądów i konserwacji.

W przypadku stwierdzonych nieprawidłowości, powinny być one wyszczególnione w Protokole i możliwie szybko usunięte.

Każdorazowo przy dokonywaniu prac remontowych w budynkach istniejących warto również zwrócić uwagę na stan bezpieczeństwa pożarowego. W ten sposób, stopniowo można poprawiać jego poziom, polepszając warunki ewakuacji i prowadzenia działań ratowniczo – gaśniczych w budynku, co może przyczynić się nie tylko do ograniczenia kosztów w przypadku wystąpienia ew. pożaru, ale również może uratować życie wielu osób.

BIBLIOGRAFIA:

1. Rozporządzenie Ministra Infrastruktury z dnia 12 kwietnia 2002 r. w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać budynki i ich usytuowanie [Dz.U. z 2015 r., poz. 1422],
2. Rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 7 czerwca 2010 r. w sprawie ochrony przeciwpożarowej budynków, innych obiektów budowlanych i terenów [Dz. U. z 2010 r. Nr 109 poz. 719],
3. Ustawa z dnia 7 lipca 1994 r. Prawo budowlane [Dz.U. 1994 Nr 89 poz. 414, z późn. zm. Dz. U. z 2010 r. Nr 243, poz. 1623, z 2011 r. Nr 32, poz. 159, z 2011 r. Nr 45, poz. 235, Nr 94, poz. 551, Nr 135, poz. 789, Nr 142, poz. 829, Nr 185, poz. 1092, Nr 232, poz. 1377, z 2012 r. poz. 472, poz. 951, 1256, z 2013 r. poz. 984, Dz.U. z 2015, poz. 528].
4. Referat: „FIREFIGHTING AND OCCUPATIONAL CANCER”, Alex Forrest, Helsinki 2016
5. <http://www.rp.pl/artykul/290342-Tragiczny-pozar-w-Kamieniu-Pomorskim.html>, rp.pl, 2009-04-13. [dostęp 20 lipca 2017 r.]
6. Nadzór budowlany zbierze informację ile jest budynków jak ten w Kamieniu Pom.. gazeta.pl, 2009-04-14. [dostęp 15 kwietnia 2009]
7. Ekspert: w budynku w Kamieniu Pomorskim w ogóle nie powinni mieszkać ludzie. gazeta.pl, 2009-04-14. [dostęp 15 kwietnia 2009]
8. Pogorzelnicy mieszkali w ruinie z azbestu. dziennik.pl, 2009-04-13. [dostęp 26 kwietnia 2009]

9. Ludzie nie powinni tam mieszkać" - raport o tragedii w Kamieniu Pomorskim(pol.). gazeta.pl, 2009-04-16. [dostęp 16 kwietnia 2009]
10. "No final Grenfell Tower death toll this year, police say". BBC News. 2017-06-28. Zarchiwizono z oryginału z 2017-06-06 [dostęp 06 czerwca 2017]
11. Long, Jackie (11 czerwca 2017). "Dany Cotton: only a 'miracle' could have saved Grenfell". Channel 4 News. [dostęp 12 czerwca 2017]
12. "Grenfell Tower regeneration Project". The Royal Borough of Kensington and Chelsea. Zarchiwizono z oryginału z 2017-06-17. [dostęp 16 czerwca 2017]
13. Arconic Architectural Products/Arconic Inc. "Reynobond Europe ACM ACP Aluminium Composite Material". arconic.com, Zarchiwizono z oryginału z 2017-06-17. [dostęp: 15 czerwca 2017 r.]
14. Legal aid cuts 'may have stopped Grenfell tenants pursuing safety concerns' The Guardian [dostęp: 15 czerwca 2017 r.]
15. "Grenfell Tower regeneration newsletter July 2014". Royal Borough of Kensington and Chelsea. Zarchiwizono z oryginału z 2017-06-14. [dostęp 14 czerwca 2017 r.]
16. "Another Fire Safety Scandal". Grenfell Action Group. 2013-02-21. Zarchiwizono z oryginału z 2017-06-14. [dostęp: 14 czerwca 2017 r.]
17. WALKER, HARRY (14 czerwca 2017 r.). "London fire: Hero describes battling flames to rescue people trapped inside Grenfell Tower". The Express. [dostęp 6 czerwca 2017 r.]
18. "Firefighters battle huge blaze in London". news.com.au. News. 2017-06-14. Zarchiwizono z oryginału 2017-06-14. [dostęp: 14 czerwca 2017 r.]
19. "Buildings of London – Grenfell tower". emporis.com. Zarchiwizono z oryginału 2017-06-17. [dostęp 14 czerwca 2017 r.]
20. "MP: 'Charity is doing government's work after Grenfell. It's an outrage, it's appalling'". The Independent. 2017-06-18. Zarchiwizono z oryginału 2017-06-18. [dostęp 18 czerwca 2017 r.]
21. Sparrow, Andrew (22 czerwca 2017 r.). "Grenfell fire: a number of tower blocks have same flammable cladding, says Theresa May – Politics live". The Guardian. [dostęp: 22 czerwca 2017 r.]
22. Mills, Jen (15 czerwca 2017). "How many more buildings in London have the same cladding as Grenfell Tower?". Metro.co.uk. Associated Newspapers. Zarchiwizono z oryginału 2017-06-16. [dostęp: 16 czerwca 2017 r.]

DOM TECHNIKA NOT



☎ 58 321 84 01

✉ administracja@gdansk.enot.pl

🌐 <https://www.facebook.com/domtechnikanotgdansk/>

ul. Rajska 6

80-850 Gdańsk

www.notgdansk.pl

**WAKACYJNA OFERTA
LIPIEC - SIERPIEŃ
-40%**

SALE SZKOLENIOWE, KONFERENCYJNE

	Ilość miejsc	cena netto/h	cena netto/h powyżej 6 h
SALA 1	20 osób	55 zł 33	45 zł 27
SALA 2	46 osób	85 zł 51	75 zł 45
SALA A	498 osób	500 zł 300	400 zł 240
SALA B	120 osób	140 zł 84	120 zł 72
SALA C	24 osoby	55 zł 33	45 zł 27
SALA D	25 osób	55 zł 33	45 zł 27
SALA E	33 osoby	65 zł 39	55 zł 33

STANDART WYPOSAŻENIA

Rodzaj wyposażenia	cena netto/ czas wynajmu sali
NAGŁOŚNIENIE	bezpłatnie
RZUTNIK	80 zł 48
EKRAN PROJEKCYJNY	bezpłatnie
FLIPCHART	bezpłatnie
WiFi	bezpłatnie

**DOSKONAŁA LOKALIZACJA · PROFESJONALNA OBSŁUGA · ATRAKCYJNE CENY
RABATY DLA STAŁYCH KLIENTÓW**

POMORSKA NAGRODA JAKOŚCI

najbardziej kompleksowa
nagroda w regionie



DLACZEGO KONKURS O POMORSKĄ NAGRODĘ JAKOŚCI?

Pomożemy Ci:

- poznać silne i słabe strony organizacji
- zwiększyć świadomość znaczenia procesów jakościowych

Powiemy jak:

- wprowadzić działania na rzecz poprawy jakości
- zwiększyć wpływ jakości na wydajność przedsiębiorstwa

Wskażemy Ci:

- możliwości rozwoju firmy poprzez stosowanie Modelu PNJ

Weź udział w Konkursie o Pomorską Nagrodę Jakości

Informacje o Konkursie oraz regulamin

www.gdansk.enot.pl

pnj@gdansk.enot.pl

tel. 58 321 84 84



ORGANIZATOR



WSPÓLORGANIZATOR



PARTNER



PATRONAT MEDIALNY

PATRONAT HONOROWY

PATRONAT HONOROWY



Patronat Honorowy
Prezydent
Miasta Gdańska
PAWEŁ ADAMOWICZ



Patronat Honorowy
PREZYDENT
MIASTA GDYNI
Wojciech Szczurek



Słupsk



Patronat Honorowy
PREZYDENT
MIASTA SOPOTU
Jacek Karnowski

BIULETYN INFORMACYJNY POMORSKIEJ RADY FSNT NOT W GDAŃSKU



Opracowanie redakcyjne: dr inż. Jan Bogustawski, inż. Paulina Orłowska, mgr Barbara Wiśniewska

Kontakt z Zarządem i Biurem Pomorskiej Rady:

Gdańsk, ul. Rajska 6; tel. +48 58 321 84 84; e-mail: sekretariat@gdansk.enot.pl, www.gdansk.enot.pl

Opinie zawarte w artykułach przedstawiają poglądy autorów. Pomorska Rada nie ponosi za nie odpowiedzialności.